Nr. 16. Sobota, 20 Stycznia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował z powodu prośby adjunkta sądowego we Lwowie Władysława Ruxera i adjunkta sądu powiatowego w Kamionce Strum. Tytusa Adamiaka o zamianę miejsc, pierwszego adjunktem sądu powiatowego w Kamionce Strumiłowej, a drugiego adjunktem sądowym we Lwowie.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Bolesława Salskiego bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 stycznia.

Chociażbyśmy sprawę księcia Napoleona traktować mieli tylko epizodycznie bez przypuszczenia, że wydany manifest jest już owocem naprzód przygotowanej i gotowej do dalszego działania konspiracyi imperyalistycznej, zawsze rezultat ostateczny wypaść musi niepomyślnie dla republiki. Już sam fakt ogłoszenia kandydatury imperyalistycznej rzucił cień na obecną sytuacyę, bo Francyę i zagranicę utwierdził w opinii, że z Gambettą padł główny filar trzeciej republiki. Gdyby jeszcze rząd republikański zamiast uwięzić księcia odstawił go był do granicy, jak to w swoim czasie Thiers uczynił, Izba deputowanych zaś zamiast uznawać nagłość wniosku o banicyi członków rodziny cesarskiej i królewskiej, przeszła była nad całą sprawą do porządku dziennego — byłby przynajmniej zachowany pozór bezpieczeństwa i świadomości, że republika w narodzie i w instytucyach a nie w jednostce posiada podstawę i rękojmię. Uwięzienie księcia Napoleona zdjęło z niego charakter awanturnika, nadając mu równocześnie niejako oficyalnie rolę niebezpiecznego dla republiki pretendenta, zamierzona zaś banicya rodzin pretendentów zbliża do siebie w wspólnem rozgoryczeniu wszystkich monarchistów, których manifest ustępem o Bourbonach właśnie poróżniéby musiał.

Uwięzieniem pasuje republika ks. Napoleona na pretendenta, bo środek taki należy już niejako do tradycyj napoleonskich i w tradycyach tych przedstawia się nawet jako pierwszy szczebel do tronu. Że prasa a nawet jedna frakcya bonapartystów wyśmiewa ks. Napoleona, to także stanowi fatalną reminiscencyę z czasów, kiedy Napoleon III dobijał się do tronu. Zamachy Napoleona III jako pretendenta w Boulogne i Strassburgu stanowiły niewątpliwie więcej śmieszne niż groźne epizody, jego pierwsze wystąpienie przed zgromadzeniem narodowem w roku 1848 zjednało mu powszechnie opinię nieudolnego człowieka, a przecież w kilka lat potem ci sami, którzy go wyśmiewali pogardliwie, wielbili go jako swojego cesarza i przyjmowali z rąk jego urzędy, dostojeństwa, dotacye i t. d. Co w swoim czasie sprzyjało planom Napoleona III, to także i dziś sprzyjać by mogło planom najświeższego pretendenta do korony cesarskiej. We Francyi po śmierci Gambetty zapanowała pewna konsternacya, zwątpienie w możność dalszego rządzenia w sposób dotychczasowy. Obawa, że sytuacya obecna nie da się utrzymać, że w powietrzu już wisi coś niespodziewanego, że zmiana musi nastąpić, przenosi się powoli z najbliższego otoczenia Gambetty do szerszych kół. To głównie tłumaczy gorączkowe postępowanie rządu republiki w sprawie ks. Napoleona, którego dawniej tak systematycznie ignorowano lub wyśmiewano.

Manifest ks. Napoleona, jako tendencyjna krytyka obecnego położenia stanowi niewątpliwie dzieło skończone, jest nawet dowodem bystrości i talentu pretendenta. Nie ma tam frazesów oklepanych, nie ma przyrzeczeń wygórowanych, a natomiast z każdego ustępu, mimo lapidarnej zwięzłości, przebija sprytne traktowanie rzeczy i myśl samodzielna. Zasługa to wprawdzie większa sytuacyi niż księcia, bo krytyka stosunków Francyi bardzo dziś łatwa i wdzięczna. Prasa republikańska stara się przedstawić manifest jako rzecz banalną, ale ogół czytający i zastanawiający się nie podzieli tego zdania, nie może bowiem nie widzieć, że obraz obecnego rozprzężenia wszystkich czynników rządowych i społecznych, oddany przez księcia Napoleona w tak jaskrawych barwach, nie we wszystkich swych rysach jest fałszywy i przesadny, a sama lekceważona i niepopularna osobistość autora manifestu dodać może tylko więcej goryczy temu niemiłemu przekonaniu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 18 stycznia.

(*R.*) Przez długi czas mogło się wydawać, jakoby słowa mowy tronowej o mądrem zużytkowaniu czasu padły w Izbie poselskiej, jak ziarno na martwą epokę rzucone. W ciągu tegorocznej sesyi rzeczy widocznie zmieniły się na lepsze. Przed świętami sędziwy prezydent Izby potrafił w przeciągu kilku dni przeprowadzić rozprawę nad ustawą przemysłową, obejmującą sto kilkanaście paragrafów. W bieżącym tygodniu komisye uwijają się raźno z przydzieloną im pracą. Komisya budżetowa zasiadała codziennie i załatwiła kilka ważnych działów. Wprawdzie opozycya nie pomija żadnej sposobności do wznawiania niewczesnych i bezpożytecznych dyskusyj. Ale większość rozumie tę grę i rychło przecina wątek tej fałszywej przędzy. Przy budżecie ministerstwa sprawiedliwości dr. Sturm z udaną naiwnością zapytał, czy minister już rozporządził, iżby we wszystkich krajach koronnych podania niemieckie przez władze przyjmowane i w niemieckim języku rezolwowane były. Interpelant zastrzegł się, że nie myśli przy tem o Galicyi, gdzie, jak mu wiadomo z jego własnej adwokackiej praktyki, niemieckie podania nieinaczej bywają traktowane, jak podania w językach krajowych wnoszone. Baron Prażak pouczył go, że w niektórych krajach o mięszanej narodowości odwieczne przepisy normują używanie języków, i że w południowym Tyrolu albo Dalmacyi wprowadzenie do sądów niemieckiego języka byłoby niepodobieństwem.

Opozycya dziwnie drażliwą jest na to, kiedy kto wykaże albo tylko wspomni o tem, że pod obecnym rządem dobrobyt w monarchii zdaje się odżywiać. Wobec takiej wzmianki staje tym panom w oczach widmo ich własnej gospodarki państwowej, widmo *krachu* giełdowego i owej smutnej epoki, kiedy bar. Pretis był zniewolony utworzyć złotą rentę, aby zmiękczyć upor kapitalistów. P. Hausner mówiąc o monopolu tytoniowym, wyraził zadowolenie, że dochód z tego monopolu nadzwyczajnie się wzmaga, co świadczy o wzrastającym dobrobycie ludności. Dr. Russ zaprzeczył twierdzeniu referenta, jakoby ztąd, że ludność więcej pieniędzy wydaje, można wnioskować, że więcej zarabia i więcej pieniędzy ma. Nawet kiedy mu przytoczono, że także dochód z poczt i telegrafów widocznie się wzmaga, że stemple i należytości większe przynoszą dochody, co przecież niezbitym jest dowodem większego ruchu interesów, nakoniec że w kasach oszczędności wkładki mnożą się w sposób bezprzy-

---

CZASY STANISŁAWA AUGUSTA

Korzon Tadeusz. Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta. Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego. — Tom I. Kraków 1882.

IV.

Na tle tego układu społecznego, zapytajmy, jakże się rozwijały stosunki ekonomiczne? Przedewszystkiem zaś, jaki był stan rolnictwa?

Jeszcze dzisiaj, mimo odmiennych warunków, pośród których danem było rozwijać się krajom byłej Rzpltej pod rządami trzech mocarstw, dziś jeszcze rolnictwo stanowi w tych krajach najważniejszą podstawę ekonomicznego rozwoju. Podobnież miała się rzecz za czasów istnienia państwa polskiego. Od końca wieku XIV rzucono się do produkcyi zboża dla handlu zamorskiego, rozwinięto gospodarstwo folwarczne, a pod wpływem tych stosunków rozwinęła się i upowszechniła w kraju pańszczyzna. Polska stała się krajem rolniczym *par excellence*, jeszcze do wieku XVII była jednym z spichrzów Europy, z rolnictwa gromadziła swoje bogactwa, na niem opierała potęgę swoją ekonomiczną i materyalną. A w w. XVIII? W w. XVIII coraz częstsze pojawiają się skargi na upadek rolnictwa, wypowiadają się zdania, że połowa gruntów do uprawy przydatnych leży odłogiem, że stan tych nawet, które są uprawiane, jest nędznym, aż wreszcie Staszyc stawia nam przed oczyma tak ciemny i rozpaczliwy obraz, że chcąc mu wierzyć na słowo, musielibyśmy chyba przypuścić, że rolnictwo zupełnie upadło.

Nie jest jednak w Polsce tak źle za rządów ostatniego elekta. Zaprzeczyć się nie da, że rolnictwo w porównaniu zwłaszcza z dawniejszym jego rozwojem upadło, w czasach mianowicie saskich, kiedy wywóz dochodzi do cyfr najniższych, jak n. p. 3492 łasztów w roku 1715 lub 2392 łasztów w r. 1737. Ale zaznaczyć należy, iż później, zwłaszcza za Stanisława Augusta, produkcya rolna się wzmaga, i tak sam export przez Gdańsk w r. 1767 wynosi przeszło 34.000 łasztów a w roku 1770 dochodzi do *maximum* 61.715 łasztów. Pod wpływem wypadków towarzyszących pierwszemu rozbiorowi, następuje pewna stagnacya w produkcyi, wszakże niebawem rolnictwo polskie podnosi się na nowo i tuż przed sejmem czteroletnim do równywa, jeśli nie przewyższa dawne stosunki przedrozbiorowe mimo uszczuplenia granic i utraty żyznych prowincyj. W epoce sejmu czteroletniego tablica handlu zagranicznego wykazuje przeszło 200.000 łasztów, dowodząc w ten sposób nadzwyczajnego wzrostu produkcyi, jakiego nigdy dotąd w w. XVIII nie było. Dopiero pod wpływem smutnych wypadków po roku 1792, kiedy w granicach Polski toczyły się dwie wojny i gospodarowały trzy armie nieprzyjacielskie, nastąpić musiał oczywiście znaczny upadek.

Mając znowu na względzie stosunki miejscowe, uczynić się da ciekawe spostrzeżenie, że intenzywność gospodarstwa rolnego wzmaga się w miarę posuwania się od wschodu ku zachodowi. Tak więc spostrzegamy, że nie województwa południowo-wschodnie, które były najbardziej żyzne, ale te właśnie kraje, które mniejszą odznaczały się urodzajnością, przecież są bogatsze, a to głównie z tego powodu, że miały lepszy odbyt i dogodniejszą z Bałtykiem komunikacyę.

Postawmyż teraz pytanie, jaką sumę i wartość ogólną reprezentuje produkcya w kraju, o ile przyczynia się rolnictwo do podniesienia bogactwa narodowego? Pytanie to stawiano sobie często już nawet współcześnie i rozwiązywano rozmaicie. Jedni, jak Rieule, stawiają cyfrę przerażająco niską (20 milionów korcy rocznie), inni, jak Staszyc, zanadto wygórowaną ($164^1/_2$ mil. korcy) jako średnią ilość produkcyi zbożowej w latach między 1775 1788, nie licząc w to łąk, pastwisk i t. p.

Wszakże i ta ilość smutne rzuca światło na stan ówczesnego gospodarstwa w porównaniu z innemi krajami. Myliłby się, ktoby przyczyny tego zjawiska szukał czy to w braku kapitałów do operacyj i wysokich procentach od pożyczek, czy też w jakiemś lekceważeniu zawodu rolniczego i ziemi. Owszem, ziemia posiadała w Polsce nadzwyczajne znaczenie, ona była głównym warunkiem używania praw obywatelskich i sprawowania urzędów, o nią z prawdziwą zazdrością walczy szlachta przeciw mieszczanom już od wieku XVI, niedopuszczając ich do nabywania dóbr ziemskich. Jeżeli na czem znał się szlachcic polski, to na gospodarce rolnej, jeżeli o co dbał, to o kawał skiby swojej ojczystej. Właściwa, główna przyczyna złego leżała w błędnem urządzeniu gospodarstw samych, w niewłaściwym stosunku dziedziców i posessorów do ogółu włościan.

Dzisiaj nie mamy pod tym względem żadnej wątpliwości, że pańszczyzna jest najnieudolniejszem narzędziem produkcyi rolniczej; w Polsce zrozumieć tego nie umiano. Co gorsza, istniała tam prócz pańszczyzny sroższa jeszcze plaga, poddaństwo, niewola włościan — jak ją nazywa autor — w dobrach szlacheckich czyli dziedzicznych. Nie była to niewola rzymska, ale bądź co bądź, przewyższała pod pewnym względem francuski *servage* lub niemiecką *Leibeigenschaft*.

Poddaństwo to nie gnębiło wprawdzie całego ogółu ludności wiejskiej. Że i pośród włościan istniała grupa wolna, niekrępowana więzami niewoli, nie ulega wątpliwości. Do grupy tej należeli Olendry, koloniści, posiadacze emfiteutyczni i czynszownicy. W ekonomiach królewskich powinności chłopów były złagodzone, a przeciw wszelkim krzywdom stała im otworem droga prawna przed administracyę królewską; w starostwach daniny i robocizny dokładnie były określone inwentarzami a przeciw nadużyciom skarżyć się było można bądź w referendaryi, jak w Koronie, bądź w asesoryi, jak na Litwie; w dobrach duchownych nie mieli wprawdzie poddani opieki prawnej, ale byt ich materyalny był o wiele pomyślniejszym. Rzeczywistem siedliskiem „niewoli" były dobra szlacheckie, a przypominamy, że mieściły one w sobie połowę całkowitej ludności wiejskiej. Ta ogromna masa tłómaczy, dlaczego włościanin szlachecki stał się u obcych typem chłopa polskiego, dlaczego rozróżniali oni w Polsce dwie tylko klasy, ciemiężycieli i uciemiężonych, dlaczego powiadano, że powinności dworskie są cięższe w Polsce, niż u innych narodów. I były w istocie cięższe. Nie co do ilości, i jakości, owszem, były one prawie jednakowe z powinnościami feudalnemi Francyi i krajów niemieckich, były nawet mniej liczne, mniej rozmaite; ale w tem leżało złe, że rozmiar ich nie był stale określony, że mogły być zmniejszane lub zwiększane stosownie do woli lub chciwości dziedzica, któremu prawo żadnej w tym kierunku nie stawiło zapory. Do tego przyłączała się jeszcze władza życia i śmierci, służąca dziedzicowi na podstawie mylnie i tendencyjnie interpretowanej konstytucyi z r. 1573. Konstytucya ta stanowiła, że jeśli poddany dopuści się jakiej „licencyi *sub praetextu religionis* wolno będzie każdemu panu takiego poddanego nieposłusznego *tam in spiritualibus quam in secularibus* podług rozumienia swego skarać". Trzeba było wykrętnego tłómaczenia, aby

kładny, szanowny oponent nie dał się przekonać, w tej zapewne myśli, że lepiej działo się za czasów, kiedy jego przyjaciele polityczni dzierżyli w swych rękach ster władzy.

Dziś rozprawa o budżecie oświaty podała opozycyi gorąco upragnioną sposobność wytoczenia sprawy o zamierzonem założeniu czeskiej szkoły na jednem z przedmieść wiedeńskich, sprawę, która od kilku tygodni pokutuje po dziennikach tutejszych i żarliwie rozbieraną była na wielu zgromadzeniach publicznych. Dr. Sturm z wielkim naciskiem zapytał, czem p. minister wobec wyraźnego brzmienia ustaw szkolnych usprawiedliwi rozporządzenie swoje, sprzeczne z uchwałą krajowej rady szkolnej, i czy zamyśla przyznać tej szkole charakter zakładu publicznego? Baron Conrad z tą zimną krwią, której nigdy nie traci, dał odpowiedź, jakiej się interpelant i sekundanci jego pewno nie spodziewali. Ustawa mówi, że władza, nim zezwoli na otwarcie szkoły prywatnej, winna przekonać się z przedłożonego planu nauki o tem, że szkoła taka moze zastąpić szkołę publiczną. Opozycya w tem głównie upatrywała przewinienie rządu, że przed nabyciem tego przekonania zezwolił na założenie szkoły. Owoż minister zniósł uchwałę rady szkolnej, zabraniającą założenia szkoły czeskiej, jako sprzeczną z §. 19 ustaw zasadniczych, ale minister nie wydał jeszcze zezwolenia na otwarcie szkoły, bo plan nauki nie został mu jeszcze przedłożonym Panowie oponenci nieuważnie czytali ustawę i nie rozróżnili tych dwóch stadyów sprawy, założenia szkoły i jej otwarcia. O nadaniu zaś tej szkole charakteru publicznego i o dalszych następstwach, któremi agitatorowie straszyli spokojne mieszczaństwo, o przyjęciu szkoły na koszt gminy, o mnożeniu szkół podobnych, o czeskich w Wiedniu gimnazyach i t. d. p, minister zbył rzecz dwoma słowy, że nikt dotychczas takich żądań nie wnosił, więc władze nie miały powodu zajmować się niemi. W ogóle sprawa tej szkoły znamienity daje dowód, jak może stronnicza zaciekłość zaćmić jasny i praktyczny pogląd. Czesi, których od najdawniejszych lat mnóstwo w Wiedniu osiada, żyli zawsze z niemiecką ludnością na jak najlepszej stopie. Zbliżał ich wspólny interes, a najczęściej w drugiem pokoleniu małżeństwa zacierały plemienną odrębność. Najnowsza agitacya mogła łatwo poróżnić dwa szczepy zgodnie obok siebie mieszkające a pracujące wspólnie. Tymczasem wcale jeszcze nie ma pewności, czy owa okrzyczana szkoła przyjdzie do skutkn. Założenie i utrzymanie takiej szkoły w Wiedniu wymoga znacznych środków pieniężnych. Stowarzyszenie imienia Komeńskiego ma dużo dobrej chęci, ale bardzo mało pieniędzy, *Matice szkolska* w Pradze stoi nie o wiele lepiej materyalnie, a zakres jej działania ograniczony jest do królestwa czeskiego. Tutejsza ludność czeska nie garnie się do popierania tej sprawy. Być więc bardzo może, iż z tej szkoły nic nie będzie, a szowinistom niemieckim pozostanie tylko satysfakcya, że potrafili wzniecić *une veritable têmpete dans un verre d'eau.*

Berlin, 18 stycznia.

□ Niepodobna już dzisiaj osądzić, o ile wymiana listów między papieżem Leonem XIII a cesarzem Wilhelmem przyczyni się do przyspieszenia układów kościelno-politycznych. Dotychczasowe usiłowania Ojca św. nie zostały uwieńczone pożądanym skutkiem, rząd pruski bowiem ustawicznie mięszał sprawy religijne z interesami politycznemi i na osiągnięcie politycznych korzyści za wpływem powag kościelnych większy kładł nacisk, aniżeli na załatwienie sporów kościelnych. Czy teraz wreszcie sprawy jedne i drugie będą rozdzielone, niełatwo odgadnąć, trzebaby w tym celu przedewszystkiem znać dosłowne brzmienie listu papieskiego i odpowiedzi monarchy pruskiego. W obozie liberalnym zrobił sam fakt wymiany listów między głową kościoła a królem Wihelmem złe wrażenie; liberalni obawiają się ciągle, że ostatecznie państwo i kościół przecież się pogodzą i że na tem szkodę poniesie liberalizm. Obawy te uspokoiły się dopiero nieco, kiedy zwrócono na to uwagę, że wyraźne rozdrażnienie, z jakiem *Nordd. Allg. Ztg.* fakt wymiany listów potwierdziła, nie może być bez znaczenia. Bardziej jeszcze uspokoili się przeciwnicy kościoła w skutek zapewnienia tutejszego korespondenta rzymskiej gazety *Rassegna*, iż cesarz Wilhelm składając papieżowi życzenia noworoczne nie wyszedł po za obręb zwykłych grzeczności, a mianowicie nie zrobił żadnych alluzyj do jakichkolwiek ustępstw państwa na rzecz Stolicy Apostolskiej. Ostatnie zdanie wypowiada za wiele. Cesarz Wilhelm nie mógł pominąć sprawy kościelnej, skoro papież nad tym właśnie przedmiotem się rozwodził w liście swoim. Jakoż donoszą ztąd do *Schlesische Ztg.*, że król pruski podobnież jak papież dał wyraz pojednawczemu usposobieniu swemu. Układy nie prowadzą się jednakże wprost między monarchą pruskim a głową kościoła — szczegóły mogą być traktowane tylko między kardynałem Jacobinim a posłem Schloezerem. Pisałem wam, że poseł pruski w sprawie donoszenia o nominacyi duchownych miał zaproponować system wirtemberski. W Wirtembergii istnieje osobna władza rządowa, tak zwana rada kościelna (*Kirchenrath*) do załatwienia wszystkich spraw, w których potrzeba porozumienia między rządem a biskupem; w radzie kościelnej zasiada także dwóch duchownych katolickich, tak iż urzędnicy protestancy każdego czasu poinformować się mogą o tem, jak kościół zapatruje się na rozmaite sprawy. Z radą kościelną porozumiewa się konsystorz biskupi, ile razy chodzi o obsadzenie probostw; w sprawę obsadzenia wikaryatów nie mięszał się rząd wirtemberski nigdy, ani też nie dbał o administratorów parafii. Jeżeli rząd pruski tem się zadowoli, będzie wkrótce u nas możliwe obsadzenie licznych miejsc wakujących.

Liberalni zadają sobie dużo pracy, aby uniemożliwić wszelką zgodę. Obecnie roznoszą pogłoskę, jakoby sfery rządowe sądziły, że zachowanie się Stolicy Apostolskiej zawisło wyłącznie od taktyki Windthorsta, któremu podobnież jak ks. kardynałowi Ledóchowskiemu gazety liberalne nieraz już przypisały winę, że rząd pruski nad kościołem nie odniósł zwycięztwa. Kiedy teraz Windthorst powtórnie postawił wniosek zniesienia ustawy banicyjnej, i kiedy ponowić zamierza wniosek, aby czytanie mszy św. i sprawowanie sakramentów nie podlegało już karze, przypisują mu zamiar podrażnienia rządu i podburzenia ludności katolickiej. Prasa liberalna zapomina, że posłowie katoliccy na to zostali wybrani, aby ludności katolickiej wywalczyć swobodę sumienia, a nie na to, aby z założonemi rękami czekać, aż wreszcie rząd pruski raczy ustawy majowe zmienić zasadniczo. Wspomniana pogłoska, jakoby podług zdania sfer rządowych papież niejako w ręce Windthorsta złożył władzę swoją, tak jest niedorzeczną, że celu swego nie osiągnie, podobnie, jak dawniej za pomocą innych praktyk nie zdołano rozbić centrum lub pozbawić go przywódzcy. Kiedy dziś frakcya katolicka wydała obiad na cześć Windthorsta, który dziś właśnie skończył 71 rok życia swego, uwydatniła się znowu zupełna harmonia, panująca między Windthorstem a całem centrum.

Rada państwa.

(*LXX posiedzenie Izby wyższej.*)

† **Wiedeń,** 18 stycznia. (Kor. *Gaz. Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie po godzinie 11. Członkowie Izby nie bardzo licznie się zebrali; tem więcej uderzyła obecność lewicy w znacznie większej liczbie, niż na dwu ostatnich posiedzeniach przed Nowym Rokiem. Z członków galicyjskich czterech tylko widzieliśmy: ks. Konstantego Czartoryskiego, ks. Jabłonowskiego, p. Stadnickiego i p. Ludwika Wodzickiego.

Prezes poswięcił wspomnienie pośmiertne śp. członkowi hr. Oswaldowi Thunowi, a Izba uczciła pamięć zmarłego przez powstanie z miejsc.

Z nowo mianowanych członków przybyli tylko pp. hr. Grünne i Czedik, któr y złożyli przyrzeczenie na konstytucyę.

Odczytano pismo członków komisyi do noweli szkolnej z lewicy, mianowicie księcia Adolfa Auersperga, ks. Fryd. Liechtensteina, opata Karla, p. Hasnera, bar. Hyego i bar. Brückego, którzy oświadczają, że nie przyjmują wyboru do rzeczonej komisyi w miejsce rozbitej stałej komisyi do spraw szkolnych w ogóle.

Prezes oświadcza, że ponieważ komisya do noweli szkolnej bardzo daleko już postąpiła w swej pracy, Izba przyjmie zapewne oświadczenie to poprostu tylko do wiadomości, nie uzupełniając już rzeczonej komisyi.

Bar. Tomaszek oświadcza na piśmie, że występuje z komisyi do spraw szkolnych w ogóle. Prezes oświadcza, że komisya ta wcale już nie istnieje, pismo bar. Tomaszka jest więc zbyteczne; a ponieważ była to wprawdzie stała komisya, ale nie nakazana regulaminem, przeto też wszelka inicyatywa w skutek pisma barona Tomaszka byłaby zbyteczna.

Bar. Hardtl oświadcza na piśmie, że występuje z komisyi przemysłowej, uniewinniając się tem, iż należy już do wielu innych komisyj. Prezes oświadcza, że komisya przemysłowa już kończy swe prace, wybór nowego członka byłby tedy zbyteczny.

Izba przystępuje do porządku dziennego i bez dyskusyi uchwala w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy o drobnej zmianie dodatku do ordynacyi wyborczej, spowodowanej utworzeniem sądu w Czarnym Dnnajcu, tudzież o zmianach w fideikomisie Turn-Taxisów, nakoniec o postępowaniu przy ogłaszaniu osób zaginionych za zmarłe. Ta ostatnia ustawa wróci raz jeszcze do Izby poselskiej dla zmian niektórych, poczynionych przez komisyę Izby wyższej.

Nakoniec dokonano wyborów uzupełniających dwu członków do komisyi prawniczej, do której wybrano ks. Konst. Czartoryskiego i bar. Helferta i jednego do komisyi fideikomisowej, którym wybrano ks. Alfreda Windischgrätza.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 30. Następne nienaznaczone.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Duclerc o kwestyi egipskiej**).

Przed rozdaniem Księgi Żółtej, które treść podaliśmy na tem miejscu, prezes gabinetu Duclerc odczytał w Izbie deputowanych dnia 15 b. m. następujące oświadczenie rządu:

„Wszystkie akta o rokowaniach, których przedmiotem była kwestya egipska, zostały zebrane i rozdane panom jako Księga Żółta. Ale nim się zabierzecie do jej przejrzenia, uważam za odpowiednie zwrócić uwagą waszą na doniosłość tych aktów przez przypomnienie rozlicznych okresów, które przechodziła sprawa egipska, jakoteż warunków w których się przedstawiała w chwili, gdym zaufaniem prezydenta republiki został powołany do kierowania tą sprawą. Nie ma jak sądzę w tej Izbie nikogo, ktoby nie pamiętał o tradycyjnych węzłach łączących nas z Egiptem, o roli, którąśmy tam odgrywali, o wielkich pracach podjętych w tym kraju, z którym imię nasze ściśle zostało połączone a nakoniec o zaangażowanych tam francuskich kapitałach.

„Przed kilku laty powstały słuszne obawy o los obywateli republiki francuskiej w Egipcie; podobne obawy obudziły się także w Londynie. W owej już chwili rozpoczęto rokowania urzędowe, spowodowane układami z r. 1876. Interwencya obu mocarstw była w pierwszej chwili tylko półurzędowa. Wkrótce jednak trzeba było uznać, ze niebezpieczeństwo przedstawiało się w istocie groźniej niż przypuszczano i że wynikało nietylko z rozporządzeń kedywa, ale głównie i przedewszystkiem z wadliwej administracyi kraju. Kedyw wprowadził wprawdzie w życie międzynarodową komisyę długów państwa, której zadaniem było zbierać część dochodów Egiptu i rozdzielać ją pomiędzy wierzycieli, ale gdy wkrótce wyschły źródła dochodów, instytucya ta straciła wszelkie znaczenie. To spowodowało utworzenie angielsko-francuskiej kontroli, którą zdają się kwestyonować najświeższe wypadki w Egipcie. Kontrola tak samo jak komisya międzynarodowa miała charakter półurzędowy, wkrótce jednak wymiana zdań i usługi oddane przez kontrolę zjednały tej instytucyi wyższe zatwierdzenie. Półurzędowa kreacya z r. 1876 stała się przedmiotem układów dyplomatycznych. Francya i Anglia porozumiały się, ażeby instytucyi nadać kierunek, któryby zabezpieczył interesa Europy, zarazem posłużył do wzmocnienia kredytu egipskiego, do rozwoju źródeł pomocniczych kraju i do ulżenia mu ciężarów.

„Angielscy i francuscy agenci nietylko nie zawiedli oczekiwań, ale przewyższyli je nawet. Opracowali oni ustawę likwidacyjną, na którą zgodziły się wszystkie mocarstwa, lub uznały ją, a która uwolniło administracyę egipską i skarb państwa od długu bieżącego i uciążliwych reklamacyj międzynarodowych Tak pomyślne rezultaty doprowadziły naturalnie do analogicznych instytucyj dla dóbr duchownych i koronnych. Wszystkie one były przejęte jednym duchem: czuwania nad interesami europejskiemi a równocześnie wspierania radą i czynem administracyi lokalnej. Interwencya zatem Europy, a specyalnie Francyi i Anglii, nie wyszła z pobudek egoistycznych Była to działalność cywilizacyjna i gdyby została bardziej rozwiniętą, to przypuszczać można, że nie byłoby przyszło do wypadków w roku bieżącym i nie znajdowalibyśmy się wobec sytuacyi zawikłanej i ubolewania godnej

„Dotychczas zgodne zapatrywania Francyi i Anglii rozdwoiły się w dniu wybuchu powstania. Rząd angielski poczytywał stłu-

---

sprawę stosunku z dyssydentami pojmować w taki sposób, jak ją pojmowano niestety w całej epoce elekcyjnej. Wprawdzie w praktyce trudno o przykład wykonania kary głównej, ale zato łatwo o przykłady ucisku i wyzyskiwania. Uzbrojona we władzę chciwość, szamotała się z nędzą bezbronną i zrozpaczoną, rozkładano robocizny i daniny według najdowolniejszego uznania, a stokroć gorzej było jeszcze, kiedy je rozkładać poruczono ekonomom.

Wśród takich warunków, rzecz jasna, poddany szlachecki znaleść się musiał w najopłakańszym stanie moralnym i materyalnym. Sejm z r. 1768 odebrał wprawdzie panom prawo życia i śmierci, ale nie usunął reszty stron ujemnych całego stosunku, pozostawił więc nadal ową nibyto patryarchalną, w istocie zaś despotyczną władzę, jaką dotychczas wykonywali. Chłopstwo z dziwną biernością wżyło się w swoje smutne położenie, cierpliwie i bez szemrania odrabiało pańszczyznę i oddawało daniny, nie żądając niczego więcej, jak tylko byle mu nad dawne inwentarze nie przyczyniano nowych ciężarów. Jakichkolwiek buntów nie dostrzegamy prawie śladu; najwięcej rozgłosu nabrała agitacya, szerząca się pomiędzy włościanami r. 1791, która tylko do bardzo sporadycznych doprowadziła objawów na wewnątrz. Natomiast objawiło się pewne parcie na zewnątrz, w postaci emigracyi chłopskiej. Skorzystały z tego sąsiednie rządy, wabiąc do siebie wychodźców korzystniejszemi obietnicami i przerzedzając w ten sposób i tak już nieliczną ludność krajów Rzpltej. Przenosiło się wielu do Prus i Austryi; byli nawet tacy, co uchodzili do Rossyi, jakkolwiek stan poddanych gorszym tu był jeszcze niż w Polsce.

Pomijając pewne nieliczne wyjątki, powiedzieć więc można w ogóle, że stan chłopa szlacheckiego w Polsce był bardzo smutny; w stosunku do współczesnego zachodu o tyle gorszy, o ile dowolność prywatnego władcy uciążliwszą jest od bezwzględnie obowiązującego przepisu prawnego, choćby nawet srogiego i nielitościwego. ale zawsze pewnego.

Byłoby jednak niesprawiedliwością przypuszczać, jakoby społeczenstwo polskie przy całym tym bezwątpienia fatalnym stanie tak znacznej, przeważnej części ludności kraju głuchem pozostało wobec nasuwającej się koniecznie potrzeby zreformowania kwestyi włościańskiej, jakoby tę zaskorupiałą pozostałość wieku XVII i początków XVIII utrzymać chciało bezwarunkowo na dotychczasowych błędnych, niesprawiedliwych podstawach. Reforma, jak każda reforma, zwłaszcza taka, gdzie w grę wchodziła potrzeba poświęcenia interesów osobistych, napotykała na trudności; jeszcze na sejmie z r. 1780 zdarzyć się mógł ten smutny wypadek, że nowy projekt kodeksu, wypracowany przez Zamojskiego upadł i to głównie z powodu tych ulżeń, jakie wprowadzał dla włościan; atoli już nawet w pierwszych dwóch okresach rządów Stanisława Augusta, t. j. do rozpoczęcia sejmu czteroletniego, pojawia się silna tendencya i u samego króla i u lepszej części społeczeństwa, w uchwałach prawodawczych zarówno jak literaturze i w praktyce nawet, tendencya polepszenia opłakanego stanu włościan. Sam król przez cały ciąg swego panowania najżyczliwsze żywił dla ludu polskiego uczucia, zawsze był gotów uczynić wszystko, aby mu ulżyć ciężką jego dolę. Rozporządzając dość licznem stronnictwem, wpajał weń swoje w tym względzie przekonania, które tem łatwiej znajdowały posłuch, im większy wpływ cywilizacya zachodnia, zwłaszcza zaś francuska zyskiwała w Polsce. Wspomniana już ustawa z r. 1768 przy całej swojej niedostateczności, była przecież dodatnim objawem na polu reform włościańskich, pierwszym krokiem do złagodzenia ich losu, krokiem tem skuteczniejszym, że w szlachcie polskiej od wieków przechowywało się tradycyjne uszanowanie dla prawa, którego nie ważyła się przekraczać. W sądach assesorskich i referendarskich powstaje instytucya patrona ludzi ubogich, a konstytucya z r. 1784 każe zabójstwo kmiecia ścigać z urzędu.

W literaturze pojawia się cały szereg broszur w obronie stanu włościańskiego. Tu i owdzie wywołują one jeszcze zaprzeczenia ze strony zwolenników dawnego porządku, wszakże zaprzeczenia takie przyjmuje lepsza część społeczeństwa z oburzeniem i pogardą. Na umysłach narodu wywarło już wpływ niewielkie ale znakomite dziełko Stanisława Staszyca, zatytułowane niewłaściwie: *Uwagi nad życiem Jana Zamojskiego*, godne stanąć obok *Poprawy Rzeczypospolitej* Modrzewskiego, godne tego samego używać tytułu. Autor, podówczas jeszcze nieznany, porusza w niem najdotkliwsze struny narodowego uczucia, analizuje z głęboką boleścią wszystkie rany organizmu polskiego, ale analizuje sprawiedliwie, bez ogródek; co większa podaje trafne środki zaradzenia złemu. Kwestyi włościańskiej poświęca oczywista szczegółową uwagę i podaje racyonalne środki właściwego jej rozwiązania.

Pod wpływem tych prądów, niewątpliwie silnych i wielostronnych, dojrzewa pierwszy owoc rzeczywistości. Pojawiają się sporadycznie z prywatnej inicyatywy nowe w niektórych dobrach szlacheckich urządzenia stosunku między chłopem a panem, urządzenia zmierzające czy to do ograniczenia pańszczyzny, czy też do zupełnego jej usunięcia w drodze wykupna przez czynsze i daniny czy też do umysłowego i moralnego podniesienia ludu. W zaraniu sejmu czteroletniego przygotowany już był grunt do dalszych i wszechstronniejszych reform.

Oswald B.

mienie wybuchu za pomocą siły zbrojnej za rzecz potrzebną, panowie natomiast nie uważaliście tego za konieczne. Ta różnica zapatrywań miała po stłumieniu rokoszu wytworzyć nową sytuacyę. Dopóki walczyły siły zbrojne Anglii, obowiązywała nas polityka wyczekiwania. Naszą rolą wobec Anglików była rola przyjaciół wierzących, że chwilowe sprzeczności zapatrywań przeminą. Unikaliśmy wszystkiego, coby mogło osłabić zaufanie lub wywołać drażliwość naszych sąsiadów i tę naszą lojalność uznano wielokrotnie. Akta złożone przez nas nie pozostawiają żadnej wątpliwości o naszem umiarkowaniu. Pojednawczym naszym uczuciom nie wytknęliśmy innej granicy, prócz podyktowanej przez honor".

W dalszym ciągu minister - prezydent przedstawia, że angielscy mężowie stanu dając zapewnienie, że pragną uszanować interesa francuskie, dali tem samem rządowi francuskiemu prawo do żądania, z jakiem rząd ten występuje obecnie, gdy domaga się utrzymania *status quo ante*.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył udzielić najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Łopuszanka lechnowa w powiecie tureckim 50 zł. zapomogi na wewuętrzne urządzenie cerkwi.

(=) **Księżna Marcelina Czartoryska,** której znakomitemu talentowi i szlachetnym trudom, poświęconym na cele dobroczynne, lwowska publiczność zawdzięcza tyle zajmujący i pełen charakterystyki koncert historyczny, jutrzejszem powtórzeniem koncertu da pożądaną sposobność poznania tak wielce ciekawej *revue* historyczno-muzykalnej tym wszystkim, którzy zeszłej niedzieli nie mogli być obecni na koncercie. Towarzystwo lwowskie okazywało żywą wdzięczność dostojnej uczennicy Szopena, która nie wahała się podjąć podróży i uciążliwych trudów, aby świetny swój talent oddać w posługę pięknym celom publicznej dobroczynności. W niedzielę na wieczorze u księżnej Leonowej Sapieżyny powtórzony został koncert historyczny, u Państwa Namiestnikowstwa odbył się na cześć dostojnej artystki obiad, a we wtorek świetny wieczór u państwa prezyd. Zaleskich. Wieczór ten zgromadził wszystkie najznakomitsze i najdostojniejsze osobistości stolicy, i rzec można, że objął cały kwiat towarzystwa lwowskiego, które w tej porze zaczyna już być liczniejsze i bardziej ożywione. W gronie gości, które liczyło około 80 osób, znajdowali się Państwo Namiestnikowstwo Potoccy, Jego Król. Wysokość generał-komendant książę Wilhelm Würtemberski wraz z siostrą swą księżniczką Matyldą, p. Marszałek krajowy, książę i księżna Thurn-Taxisowie, hr. Stanisław Potocki i liczny zastęp innych znakomitych osobistości, zajmujących wybitne stanowisko społeczne lub towarzyskie. Liczne grono dam nadawało urok prawdziwy temu wieczorowi, który dzięki ujmującej a niestrudzonej uprzejmości Gospodarstwa upłynął wśród najprzyjemniejszego ożywienia i w kronice sezonu zajmie jedno z miejsc pierwszorzędnych.

† **Teresa z ks. Lubomirskich ks. Radziwiłłowa,** córka ś. p. Jerzego Lubomirskiego i Cecylii z hr. Zamojskich, poślubiona księciu Karolowi Radziwiłłowi, słynna zarówno urodą jak cnotami, po całorocznej chorobie zmarła w kwiecie młodości w Meranie.

(—) **Zgromadzenie wyborców** z tytułu kwalifikacyi osobistej odbędzie się nieodwołalnie jutro, w niedzielę, o godzinie 12 w południe, w sali ratuszowej. Wstęp na salę dozwolony tylko za wykazaniem się kartą zaproszenia, ponieważ atoli dla braku czasu komitet nie zdołał rozesłać kart wszystkim, których zaprosić postanowił, więc komisya ustanowiona do odbierania kart upoważnioną jest doręczyć przy wstępie karty tym zaproszonym, którzy ich jeszcze nie otrzymali.

(—) **Pocztowe książeczki** oszczędności, których przez kilka dni brakło na lwowskiej poczcie głównej, nadeszły dziś z Wiednia w znacznej ilości w tekście polskim i ruskim.

(—) **W szkole fachowej** snycerstwa i stolarstwa w Zakopanem jest od przyszłego roku szkolnego do obsadzenia posada nauczyciela rysunków za rocznem wynagrodzeniem w kwocie 1.000 zł. Posada ta jest kontraktowana i może być z obu stron na pół roku wypowiedzianą, jednakże gdy nauczyciel odpowie wszystkim warunkom, może być także zmieniona na stałą posadę państwową. Uwzględnieni będą tylko tacy kompetenci, którzy mogą się już wykazać dostateczną czynnością nauczycielską w rysunkach z wolnej ręki, lub artystyczno - przemysłowych, albo co najmniej gruntowną nauką rysunków, pobieraną w jakim technicznym lub artystycznym zakładzie naukowym. Przy równem uzdolnieniu otrzymają pierwszeństwo kompetenci, którzy wykażą, iż oddawali się zatrudnieniu praktyczno-przemysłowemu. Kompetenci niewładający dokładnie językiem polskim w mowie i piśmie nie będą uwzględnieni. Wymaga się od kompetentów, by już z dniem 1 kwietnia 1883 mogli być do dyspozycyi ministerwa wyznań i oświaty. Podania należycie ostemplowane, zaopatrzone świadectwami, ewentualnie także dowodami artystycznych robót, należy z dołączeniem opisu przebiegu życia wnosić do protokołu podawczego Ministerstwa wyznań i oświaty do 27 lutego b. r.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca grudnia z. r. oddano depesz 34.949, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 20, w służbie telegrafu 698, zapłaconych rządowych i prywatnych 34.231. Nadeszło depesz 41.375, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 22, w służbie telegrafu 1.302, z giełdy wiedeńskiej 3.542, zapłaconych rządowych i prywatnych 36.509. Przetelegrafowane depesz 107.342. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 183.666. Za depesze wpłynęło do kasy 22.115 zł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani A. F. z kieszeni na placu Halickim pugilares z kwotą 11 zł. — Złożono w policyi kartę zastawniczą zakładu rolniczo - kredytowego nr. 3.757 na płaszcz aksamitny.

⁂ **Pożar** na folwarku plebańskim w Mielcu zniszczył stodołę ze zbożem jakoteż inne budynki gospodarskie z narzędziami i sprzętami. Strata wynosi 3.136 zł., a tylko budynki były ubezpieczone. Zachodzą poszlaki, że ogień był podłożony, a przeciw podejrzanemu o tę zbrodnię indywiduum wytoczono śledztwo karne.

⁂ **Pozostawione bez nadzoru** dziecko jednoroczne komornicy pewnej w Przeczycy, w powiecie pilznieńskim, świnia wpadłszy do chaty, pokaleczyła ciężko, odgryzła mu mianowicie uszy i palce u rąk. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

⁂ **W skutek zmarznięcia** utracił życie 40-letni robotnik stolarski Wojciech Kulka z Siedziny, w powiecie myślenickim, którego zwłoki znaleziono na drodze pod wsią Żarnówką. Kulka oddawał się pijaństwu.

— **Szczegóły pożaru cyrku** w Berdyczowie dają coraz okropniejszy obraz tej katastrofy. Od dra Konrada Dynowskiego otrzymało *Słowo* telegram z widowni nieszczęścia, według którego liczba ofiar wynosi około 400, przeważnie chrześcian. Z osób więcej znanych, kupców, przemysłowców i urzędników zginęli: Dąbrowski, urzędnik i właściciel ziemski, z rodziną; Łapiński, kupiec, z rodziną; Zeltmann, właściciel piekarni, z rodziną; Adolf, przemysłowiec, z żoną; Kwiatkowski, rzemieślnik, z rodziną; Drzewiecki, komisant handlowy; Kozicka, modystka; Ginterowa, właścicielka bufetu kolejowego, z dorosłą córką, której ślub odbyć się miał wkrótce; Sikorski, ślusarz; Minkiewicz, agent towarzystwa ubezpieczeń; troje małych dzieci komisanta zbożowego Ludwika Poszepczyńskiego, które były w cyrku z boną; Poliński, zecer; Schedl, malarz pokojowy; dwie panny Rajewiczówny, córki doktora; Bronisławski, ogrodnik; wreszcie wiele służących i dzieci, między niemi synek kupca Didkowskiego i dwoje dziatek urzędnika Garbskiego. Masa popiołu w zgliszczach przekonywa, że wielu zginęło bez śladu. Nie brakło też przykładów prawdziwego poświęcenia. Pewien nieznany człowiek przez wybite w ścianie cyrku deski wynosił na plecach ludzi jednego po drugim i ocalił siedmiu. Urzędnik kolejowy Ptaszyński ocalił młodsze rodzeństwo narzeczonej swojej Ginterównej, jej samej nie zdołał uratować. Ręce poduszonych ofiar przeważnie były podniesione do góry i spalone; widocznie górą podawano sobie dzieci, które niemal wszystkie spalone są na węgiel. Znaleziono małżeństwo, które śmierci oczekiwało w objęciu serdecznem; u nóg martwych małżonków pod futrami znaleziono ich nawpół uduszone dziatki, które jednak następnie zdołano jeszcze przywrócić do życia. Czterech spalonych oficerów rozpoznano po szablach. — Jeden z naocznych świadków opowiada: Płomienie w jednej sekundzie ogarnęły całą publiczność tłumnie zebraną; prawie wszyscy widzowie siedzieli w futrach, co też silnie sprzyjało rozszerzeniu się ognia. Dwa wązkie wyjścia, których drzwi otwierały się na wewnątrz budynku, a nie na zewnątrz, szybko wstrzymały tłumne parcia wystraszonych. Kilkanaście osób przy jednych drzwiach i tyleż przy drugich cisnęło się na zewnątrz, walcząc ze sobą, sami nie mogąc się wydostać z cyrku i tamując wyjście innym. Dwie zbite masy ciał poruszały się konwulsyjnie, udaremniając wolne i prawidłowe przejście. Paniczny strach pchał wszystkich do drzwi, zatarasowanych ludźmi. Podwójna ściana drewniana, wysłana wewnątrz słomą, opierała się bezskutecznym usiłowaniom wyłomu. Na wieść o wypadku szybko przybiegła z bliższych i odleglejszych ulic miasta liczna publiczność, gotowa do ratunku. Zaczynają rozbijać ściany, chcąc powiększyć liczbę wyjść i uwolnić duszących się z wnętrza. Robota idzie powoli, gdyż deski wstrzymują nacisk, a po rozbiciu pierwszej pozostaje jeszcze druga ściana i masa słomy, która za lada podmuchem płomieni staje się słupem ognia. Gdy tak trwa walka z ogrodzeniem cyrkowem i zewnątrz i wewnątrz, zarywa się nagle dach budynku. Łoskot obrywających się desek, huk spadających belek i trzask ognia, mięszały się z rozpaczliwemi nawoływaniami ginących i jękiem konania. Teraz już wewnątrz cyrku leżała tylko kupa ciał martwych lub dogorywających. Rozluźnione wiązanie budowy, rozsypane deski i słoma, torowały drogę płomieniom. Już nikt nie walczył, w cyrku zapanowała cisza śmierci. Słychać było syczenie drzewa suchego pod ogniem. Nadbiegła straż ogniowa lecz nie miała już nic do roboty! Ogień trwał dwie godziny.

— **Najmłodszy synek królewicza** angielskiego, księcia Connaught, który przyszedł na świat w sobotę, jest dwudziestym piątym wnukiem królowej Wiktoryi.

— **Zjawisko widma** słonecznego obserwowano dnia 8 b. m. w Moskwie. W samo południe, przy zupełnie jasnem niebie a 25 stopniach mrozu słońce ukazało się w wielkiem kole o wszystkich barwach tęczy, z obu zaś stron tego koła zajaśniały dwa widma słoneczne.

— **Sprawcą pożaru hotelu** w Milwaukee, według depeszy z Londynu, ma być dzierżawca restauracyi w tym hotelu. Poszlaki przeciw niemu były tak silne, że już go uwięziono.

— **Jeszcze pożar teatru.** Z Kijowa donosi depesza *Gaz. Warszawskiej*, że dnia 17 b. m. w tamtejszym teatrze „Wassienki“ po widowisku wybuchł pożar, który jednak wkrótce ugaszono.

— **O wielkiej defraudacyi** donosi depesza z Petersburga. Agent kupca petersburskiego Gurwicza Idelsona w Orenburgu zniknął, a wraz z nim i suma 300.000 zł., powierzona mu dla zapłaty kupców zbożowych.

— **Zamach w wagonie.** Z Chiasso donoszą dziennikowi *Frkf. Ztg.*: Dnia 14 b. m. wieczór w oddziale pierwszej klasy pociągu między Alessandrią a Genuą, podczas przejazdu przez tunel, pewne małżeństwo z Niemiec napadnięte zostało przez rabusia, który zadał podróżnym rany nożem i wystrzałem z rewolweru. Złoczyńca, nazwiskiem Romagnole, został schwytany. Aresztowano także pewnego notaryusza jako poszlakowanego o współudział w tej zbrodni.

— **W płomieniach** pożaru, który w nocy na 16 b. m. zniszczył duży drewniany dom w jednej z najuboższych dzielnic Londynu, pięć osób utraciło życie, a kilka, zeskakując z piętr uszkodziło się ciężko.

— **Dramat miłośny** odegrał się w tych dniach w Ostrowie. Uczeń ósmej klasy gimnazyalnej, liczący lat 21, i piętnastoletnia uczennica wyższej szkoły żeńskiej strzelili do siebie w zamiarze samobójczym i pierwszy zabił się na miejscu, ostatnia zaś skaleczyła się tak ciężko, że nie ma najmniejszej nadziei utrzymania jej przy życiu.

— **Słoń przed sądem.** Angielsko-chińskie dzienniki otrzymały z Pekinu następujące doniesienie: Niedawno cesarz chiński otrzymał od króla birmańskiego w upominku słonia niezwykłej miary. Kiedy słonia tego przed kilku dniami przeprowadzano przez podwórze pałaców cesarskich, wyrwał się parobkom stajennym i uciekając, stratował na śmierć kilku dworzan. Bezzwłocznie też zebrał się trybunał pod przewodnictwem marszałka pałacu i skazał zbrodniarza na śmierć głodową. Dwaj siepacze pałacowi przedewszystkiem wykłuli biednemu zwierzęciu oczy, związali je i spuścili na linach do umyślnie w tym celu wykopanego, głębokiego dołu, gdzie zginąć ma powolną śmiercią ogłodzenia.

— **O wykryciu sum,** skradzionych przez kasyera Melnickiego w Moskwie, ciekawe szczegóły podają dzienniki rossyjskie, konstatując, że defraudant ten jest typem najprzebieglejszego szalbierza i że spełnił kradzież z rozmysłem i zręcznością, przechodzącemi pojęcie. Przez rok przeszło rzecz była utrzymywana w najgłębszej tajemnicy między nim a dorosłymi synami i córkami, dla wzbogacenia których Melnickoj okradł kasę. Spokój i godność, jaką poszlakowany zachowywał wobec sądu, były tak wymowne że kiedy go skazano na deportacyę, opinia widziała w tem wprawdzie konieczność, powątpiewała jednak, czy ten człowiek istotnie jest winnym. Pochodzące z kradzieży pieniądze w sumie około 200.000 rubli znalazł sędzia śledczy z tajną policyą w mieszkaniu przyjaciela syna Mielnickiego, kupca Darwojda w Moskwie ukryte w gipsowych konsolach, na których stały doniczki z kwiatami. Konsolki były starannie wydrążone i zagipsowane z pod spodu. Cokolwiek pieniędzy znaleziono także w brudnej bieliznie w komodzie. Syn defraudanta, Borys, przyznał się, że ojciec powierzył mu pieniądze z poleceniem, ażeby rozdzielił je pomiędzy rodzeństwo, po 40.000 rubli na głowę. Dał jednak dotychczas tylko zamężnej siostrze Walentynie 25.000 rubli, a resztę schował u Darwojda, który zeznanie to potwierdził. W Petersburgu aresztowano drugiego syna Melnickiego, który miał przy sobie 38.000 rubli. Wszyscy spólnicy kradzieży, z wyjątkiem Borysa, który zbiegł, są aresztowani.

— **Międzynarodowy południk.** Rząd Unii północno-amerykańskiej w okólniku dyplomatycznym do wszystkich państw cywilizowanych poruszył ponownie myśl ustanowienia jednego „międzynarodowego“ południka, celem ujednostajnienia wszelkich pomiarów i dat geograficznych. Brak dotychczasowy jedności w tej mierze dotkliwie zwłaszcza dał się uczuwać żeglarzom. Mimo to dzienniki angielskie z nietajoną niechęcią przyjęły wspomniony okólnik Stanów Zjednoczonych dowodząc, iż Anglia, jako najpotężniejsze państwo morskie, ma prawo wyłącznego decydowania w tej sprawie, to się znaczy, narzucenia wszystkim innym państwom południka Greenwich jako międzynarodowego. Inne państwa jeszcze się w tej sprawie nie oświadczyły.

Wydawnictwa Akademii.

VI.

(*r*) Schyłek XVI wieku (1579—1599) obejmuje ks. J. Wielewicki w wydanym dotąd przez profesora Szujskiego pierwszym tomie dzieła *Historicus diarius domus professae Cracoviensis societatis Jesu ab anno 1579—1637 inclusive.* Jest to pamiętnik spisany około r. 1637, mający przedewszystkiem na celu zapoznać czytelników z dziejami Jezuitów krakowskich w szczególności, Jezuitów zaś w Polsce i całego Zakonu Jezuickiego w ogóle. Mylnem jednakże byłoby przypuszczenie, jakoby wartość całego dzieła ograniczała się jedynie do tej specyalnej kwestyi; sięga ona o wiele dalej; przedstawienie Wielewickiego opiera się bowiem na tle dziejów Polski i państw jej sąsiednich. Przy wielkiej obfitości zapisek dzieło to uważać należy za bardzo ważny nabytek w szeregu źródeł odnoszących się do panowania Batorego, Zygmunta III i początków Władysława IV. Prócz wiadomości bezpośrednich daje nam pamiętnik Wielewickiego mozolne i sumienne, a stosunkowo nawet krytyczne zestawienie wielu obcych i krajowych pisarzów, zwłaszcza historyków zakonu jezuickiego, tudzież kronikarzów, dziejopisarzów polskich. Wartość jego zwiększa się, ile że się opiera na kilku nieznanych lub zaginionych dzisiaj źródłach, jak rozmaitych zapiskach domów polskich, na dyaryuszu utrzymywanym przez Piotra Skargę, wreszcie na aktach domu krakowskiego Jezuitów. Na tych podstawach zapisuje Wielewicki wszystkie zdarzenia w porządku chronologicznym, uwzględniając zarówno wypadki wielkiej wagi jak i podrzędnej natury. Znane dotychczas zaledwie ze wzmianki Siarczyńskiego, a zużytkowane jedynie przez Dzieduszyckiego w piśmie o Piotrze Skardze, dzieło to ogłoszone przez Akademię (w siódmym tomie *Scriptores*) jest prawdziwą nowością dla świata naukowego, któremu posłuży do wyjaśnienia i sprostowania niejednego faktu z tych czasów, do których się odnosi.

W smutne i burzliwe wypadki wieku XVII przenosi nas dr. Władysław Seredyński wydaniem Księgi Pamiętniczej wypadków zaszłych na Litwie r. 1654—1668, spisanej przez Stefana Franciszka z Prószcza Medekszę, sekretarza Jana Kazimierza. Wyłania się tu przed nami nowa, dotychczas zupełnie nieznana postać literacka, postać pamiętnikarza, który wprawdzie nie może stanąć obok Paska, ale obok Jerlicza lub Łosia bynajmniej nie blednieje. Wszakże Medeksza nie jest wyłącznie pamiętnikarzem; dzieło jego stanowi zarazem zbiór bądźto pism urzędowych odnoszących się do współczesnych dziejów, bądź też listów i pism prywatnych, własnych lub obcych, ale ciekawych do wyświecenia niejednej ciemnej okoliczności historycznej. Nieodrodne dziecko swego czasu, Medeksza jest typem szlachty współczesnej, a choć był używany do kilku misyj dyplomatycznych, choć nawet w dziele swojem przedstawiać się chce jako mąż publiczny, polityk i dyplomata, choć czyni staranne zabiegi, ażeby zatrzeć w niem swój charakter jako osoby prywatnej, to jednak widać z wszystkiego, że to postać rycerza raczej niż polityka, człowieka czynu niż pióra, że to natura o szczerem raczej i otwartem sercu, niż przebiegłym umyśle. I dziwnym zbiegiem wypadków, dzieło jego pisane widocznie dla świata, przecież pokryło się kurzem zapomnienia, i dzisiaj dopiero przez ostatniego domu jego potomka odkryte, pojawia się na widok publiczny.

Więcej do dziejów wewnętrznych, niż do poznania stosunków zewnętrznych służyć może za źródło pamiętnik Medekszy, jakkolwiek i w tym ostatnim kierunku nie jest pozbawiony wszelkiego znaczenia. Tak mianowicie obszerne dyaryusze dwu pierwszych jego legacyj do Moskwy rzucają wiele ciekawego światła na stosunki tej ostatniej z Polską w latach od 1655—1658, i żałować tylko wypada, że z trzech późniejszych legacyj nie mamy dokładnych sprawozdań autora. Atoli większej jeszcze wagi nabiera pamiętnik jako źródło do dziejów wewnętrznych, zwłaszcza dziejów Litwy, które w tych właśnie czasach z powodu równoczesnych ważnych wypadków w Koronie traktowane są przez historyków naszych pobieżnie i niewyczerpująco. Zwłaszcza ciekawy okres od r. 1659 1664 ma w Medekszy naocznego a bezstronnego, bo dokumentami a nie własnemi uwagami mówiącego świadka. Pamiętnikarz zbiera tu i notuje skrzętnie odnośne pisma, dając nam tak dokładny obraz wypadków, jakiego dotąd nie znachodziliśmy nigdzie. Z rokiem 1664 umniej-

sza się nieco dokładność jego zbioru, prawdopodobnie wskutek zajęć publicznych, natomiast podnosi się znowu z r. 1667. Szkoda tylko, że niektóre sprawy, jak mianowicie dzieje sejmu z roku 1668 spisywać mógł autor, który podupadł na zdrowiu, nie na podstawie własnych spostrzeżeń, lecz prawdopodobnie według relacyj swoich kolegów.

Ogólnie rzecz biorąc, materyał pamiętnika Medekszy, jeźli nie jest źródłem t. z. dyplomatycznej wartości, to jednak odsłania wiele szczegółów publicznego życia szlachty na Litwie i pozwala głębiej niż dotąd zrozumieć ducha czasu i ów zamęt wydarzeń, który nastąpił podówczas na północno-wschodnich krańcach Rptej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Zakupno ogierów.** C. k. ministerstwo rolnictwa zakupiło w ostatniem trzechleciu następujące ogiery dla galicyjskiego zakładu stadników, a to w roku 1880: 1) Fizeet King, od p. Mysłowskiego za 910 zł. 2) Ali, od pni. Cywińskiej za 400 zł. 3) Chiefsohn i Gruby, od p. Bala za 2700 zł. 4) Kri-kri, Wilk, Awatar i Hulaj, od p. Benoego za 5400 zł. 5) Effendi, od p. Słoneckiego za 1100 zł. 6) Libelin, od p. Szeliskiego za 710 zł. 7) Hassan, od p Trzeciaka za 710 zł. 8) Emir, od p. Kreba za 810 zł. 9) Conversare, od p. Sozańskiego za 810 zł. 10) Krach, Magnat i Puhacz, od p. Stojowskiego za 5250 zł. 11) Kupon, od p. Mycielskiego za 1800 zł., 12) Telefon, (dla Czech) od p Dzwonkowskiego za 2000 zł. 13) Renegat, Iwaszko i Juszko, od p. Siemiginowskiego za 3020 zł. 14) Pajac, od p. Romaszkana za 710 zł. 15) Bar be Drie, od p. Benoego za 4500 zł., razem tedy za sumę 30.830 zł.

W roku 1881 zakupiło c. k. ministerstwo: 1) Southerland, od hr. Berchtold za 2000 zł. 2) Morawan, od hr. Laudon za 1220 zł. 3) Robert, od ks. Szwarcenberga za 2500 zł. 5) Grand Coup, od hr. Kinskiego za 3500 zł. 5) Giles the Third od p. Ochockiego za .000 zł. 6) Kruk, od p. Trzeciaka za 1500 zł 7) Szamil i Carogród, od hr. Siemieńskiego za 1600 zł. 8) Panicz, od p. Bala za 900 zł., 9) Y Tadladeen, od p. Borowskiego za 805 zł. 10) Hero, od pana Gniewosza za 1200 zł. 11) El Bedavy, od p. Dębowskiego za 820 zł. 12) Junak, od p. Jędrzejowicza za 1000 zł., 13) Zbijak, od p. Benoego za 1500 zł. 14) Young Daniel, O Rowike, od p. Stojowskiego za 2500 zł. 15) Hilarius, od hr. Schlika za 960 zł. Razem tedy za sumę 24.005 zł.

W roku 1882: 1) Lohengrin od p. br. Heydla za 3000 zł., 2) Daryusz od pana Krzysztofowicza za 600 zł. 3) Rycar od Jego Eks. hr. Potockiego za 2000 zł. 4) Achilles od JO. księcia Sanguszki za 800 zł. 5) Merkur od p. Mencla za 800 zł. 6) Hadudi od p. Dębowskiego za 600 zł. 7) Luftula od p. Trzeciaka za 1000 zł. 8) Hugo Telepi od br. Gelava za 1720 zł. 9) Talizman od Tattersalla za 1000 zł. 10) Dahaby od Strassa za 1200 zł. 11) Nieskołyż od pana Mencla za 900 zł. 12) Sereth od pana Szelińskiego za 1000 zł. 13) El Bedavy od pana Wierzchlejskiego za 900 zł. 14) Superbe od pana Wojciechowskiego za 600 zł. 15) Gidzan od pana Gorajskiego za 1500 zł. 16) Darasz, od p. Benoego za 1500 zł. 17) Young Kato od pana br. Konopki za 1500 zł. 18) Wisłok, Kruk i San od pana Ostaszewskiego za 3900 zł. 19) Likofrin o JWhr. Kińskiego za 1500 zł. 20) Hit od p. br. Honriclas za 1700 zł. 21) Corsar od pana Bielskiego za 1800 zł. 22) Rubin od p. Dembowskiego za 1400 zł. 23) Yonug Meteer, Port Said i Telel Kebir od pana Bala za 3000 zł. 24) Medok od Jego Eks. Siemieńskiego za 800 zł. 25) Flirt od pana Garapicha za 800 zł. 26) Norman od JW. hr. Tarnowskiego za 1500 zł. 27) Iswor z Bukowiny za 150 zł. 28) Osman od Fabra za 1520 zł. 29) Arpad od br. Gelaua za 1520 zł. 30) Trzy ogiery dwuletnie od pana Bala dla stadniny w Radowcach za 1800 zł. Razem tedy za 42.010 zł.

OSTATNIA POCZTA

Pol. Corr. donosi, że Najj. Pan miał przybyć dzisiaj do Wiednia z Budapesztu.

Tenże organ dowiaduje się, że Najd. Cesarzewicz zaniechał stanowczo podróży na Wschód.

Według *Budap. Corr.* Najd. Arcyksiąże Rudolf uda się do Berlina w d. 23 b. m. dla wzięcia udziału w uroczystości srebrnego wesela Cesarzewiczostwa niemieckich. Najd. Arcyksiężna Stefania z powodu lekkiej niedyspozycyi nie weźmie udziału w tej podróży.

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych rząd przedłożył żądanie dodatkowego kredytu 248.160 zł. na straż finansową.

Stowarzyszenie włościańskie wyższo-austryackie wniosło petycyę o opust 30 prc podatku z powodu nieurodzaju. Obywatele miasta Gradcu petycyonują z powodu pewnych wadliwości w tamtejszych gimnazyach. Petycye z górnej Styryi w przedmiocie świętowania niedzieli w zakładach górniczych przyłączone zostały w całości do protokołu i przekazane komisyom.

Dep. Peez interpelował ministra prezydenta, dlaczego dotychczas nie zostało wprowadzone w wykonanie postanowienie traktatu berlińskiego w przedmiocie połączeń kolejowych z Turcyą, gdy inne punkta tegoż traktatu spieszniej wykonane zostały.

Dep. Sturm interpelował przewodniczącego komisyi, wybranej dla ustawy językowej, dlaczego komisya ta dotąd nie obradowała i czy prędko zamierza ukończyć swoje prace. W pośród burzliwych przerw z prawicy i oklasków z lewicy mowca wspomniał o udzielonem przez rząd pozwoleniu na założenie czeskiej szkoły ludowej w niemieckiem głównem i stołecznem mieście Wiedniu.

Przewodniczący komisyi językowej deputowany Grocholski odparł zarzuty uczynione tejże komisyi i zapowiedział bliskie jej posiedzenie

Następnie przystąpiła Izba do porządku dziennego.

Dep. Grocholski wnosi, aby projekta rządowe o podatku zarobkowym o podatku od rent i o podatku osobistym odesłać do komisyi podatkowej.

Dep. Plener krytykuje wnioski rządowe, twierdząc, że obciążają nad miarę klasy mniej zamożne i przeszkadzać będą rozwojowi reformy podatkowej.

P. minister Dunajewski odpowiada na to, że projekta te nie opierają się na zasadach mniejszości, tylko na materyale zgromadzonym w ministerstwie finansów. Podatek zarobkowy nie przynosi pomnożenia ciężarów, lecz ulgi, co już z tego wynika, że podług dokonanych obliczeń przyniesie skarbowi mniej od dotychczasowego Mniemanych zastraszających skutków podwyższenia podatków nikt się we wnioskach rządowych dopatrzyć nie zdoła. Zaniepokojenie wywołują tendencyjnie rozsiewane wieści. W gruncie rzeczy zaniepokojeni są tylko ci, którzy dotąd byli wolnymi od podatku a których obecnie projekta do płacenia go pociągają. (*Oklaski na prawicy*). Tylko zła wola wynajduje w projektach rządowych to, czego nie zawierają. Pociągnięcie do opłaty podatku posiadających renty nie wstrząśnie z pewnością kredytem państwa.

Cały świat wie o tem, że to jest właściwa droga, która prowadzi do uporządkowania finansów. Nie wpłynie też to ubocznie na powiększenie drożyzny. Kto mieszka w domu nieopłacającym podatku, nie płaci dlatego mniejszego komornego. Nowa ustawa rentowa nie znosi zresztą uwolnień od podatku, jakich dotąd używały n. p obligacye pierwszeństwa. Nie można natomiast zapoznać złych skutków wynikających ztąd, że niektórzy ludzie zamożni są zupełnie wolni od podatku. (*Oklaski z prawicy*). W kasach oszczędności umieszczają niektórzy po 20 do 50 tysięcy. Dlaczegożby ci mieli być wolnymi od podatku? Ubodzy robotnicy i niżsi urzędnicy nie będą płacili wyższych podatków. Ze stanowiska stronniczego nie wolno potępiać wniosków reformujących podatki. Ale poprawki słuszne przyjmie rząd chętnie. Do właściwego wyrównania w opodatkowaniu dąży projekt ustawy o podatku osobistym, którego oddawna z wielu stron się dopominano. (*Brawo*). Wprowadzenie tej reformy podatkowej jest do wyrównania budżetu nieodzowne. (*Przeciągłe oznaki zadowolenia*).

O dalszym przebiegu posiedzenia donosi telegram wiedeński

Wiener Abendpost zamieszcza następujące sprostowanie: „Większa część dzienników zamieściła równobrzmiące sprawozdanie z posiedzenia komisyi budżetowej z dnia 17 b. m., w którem powiedziano, że dochody z tytoniu preliminowano na 6,700.000 złr., czyli mniej niż w roku zeszłym. Referaty dziennikarskie zawierają rażącą omyłkę, gdyż nie 6.700.000 złr., lecz 67,800.000 zł. wstawiono do budżetu jako spodziewany dochód z tytoniu, przyczem komisya budżetowa na wniosek referenta podwyższyła preliminarz rządowy o 504.800 złr. i przyjęła kwotę wyższą od zeszłorocznej o 3,856.600 złr.“

W sprawie ugody Rossyi z Watykanem *Kuryer Poznański* pisze na naczelnem miejscu, rozstawionemi czcionkami: „Na podstawie najpewniejszych informacyj, otrzymanych z najlepszego źródła, możemy zapewnić, iż wiadomość *Germanii* o układzie Stolicy św. z Rossyą co do języka w nabożeństwie dodatkowem jest zupełnie fałszywą. Słuszność mają ci, którzy stanowczo twierdzą, iż o języku w dodatkowem nabożeństwie wcale mowy nie było i być nie mogło, skoro rzecz od dawna *negative* jest zadecydowana.“

Według *Pol. Corr.* rossyjski minister spraw zagranicznych Giers uda się z Palermo do Wenecyi, gdzie zatrzyma się przez czas krótki. Z tamtąd pojedzie do Wiednia, gdzie ma stanąć 22 b. m. i zabawić dwa dni, zaś d 24 b. m. wieczorem wyjedzie prosto do Petersburga.

Pomocnikiem rossyjskiego-minista dóbr państwa mianowany został tajny radca Wesaniakow.

Dziennik *Strana* otrzymał trzecie ostrzeżenie i został na cztery miesiące zawieszony.

Na posiedzeniu pruskiej Izby deputowanych w dniu 17 b. m. to jest przed samem odroczeniem obrad sejmowych, na czas nieograniczony, deputowani polscy przedłożyli następujący wniosek:

„Izba deputowanych zechce w osobnej uchwale zawezwać królewski rząd, iżby przedsięwziął odpowiednie środki a to w tym celu, aby w wyższych zakładach naukowych, seminaryach nauczycielskich i szkołach średnich zaprowadzono dla uczniów narodowości polskiej język ojczysty jako język wykładowy w duchu instrukcyi ministeryalnej, wydanej na podstawie rozkazu gabinetowego z dnia 20 maja 1842 roku; nauki zaś religii katolickiej, która od lat dziesięciu w największej części gimnazyów i szkół realnych W. Ks. Poznańskiego w wyższych klasach częściowo, a w niższych wcale udzielaną nie bywa, znowu udzielać poczęto, znosząc równocześnie rozporządzenie ministeryalne z 16 listopada 1872. i aby ją wykładano w ojczystym języku uczniów; dalej, aby w szkołach elementarnych zniesiono rozporządzenie z dnia 20 września 1872, z 20 lipca i 27 października 873, oraz na nich oparte środki i uchwały, przez które język ojczysty jako wykładowy we wszystkich przedmiotach naukowych albo zniesiony albo ograniczony został; aby nakazano bezzwłocznie naukę religii w szkołach elementarnych wykładać w języku ojczystym, i usunięto wszystkie przepisy, które się temu sprzeciwiają.“

Niektóre doniesienia paryskie mówią, że pomiędzy członkami ministerstwa panuje nieporozumienie, które może doprowadzić do przesilenia gabinetowego. Powodem różnicy zdań jest kwestya, czy rząd ma występować w Izbie z własnym wnioskiem w sprawie uregulowania sytuacyi członków byłych dynastyj, czy też stawianie wniosków w tym przedmiocie pozostawić inicyatywie Izby.

Dzienniki londyńskie, jak już wspomnieliśmy, z wielkiem lekceważeniem odzywają się o manifeście ks. Napoleona. *Daily Telegraph* nazywa postępek księcia pospolitym demagogicznym wybrykiem, *Standard* niedorzeczną awanturą, *Daily News* mizernem pokuszeniem się, *Morning Post* nędzną awanturą. W Paryżu manifest wywołał mnóstwo złośliwych żarcików, w rozsiewaniu których najgorliwsi są ci bonapartyści, którzy są osobistymi przeciwnikami księcia.

Książę Napoleon w areszcie ma przy sobie kamerdynera, ale komunikować mu się wolno tylko z adwokatem. Mylnem było doniesienie, że pułkownik Brunet dodany został księciu na towarzysza. Brunet prosił wprawdzie o to, ale sędzia śledczy nie przychylił się do tej prośby.

Synowie ks. Napoleona ks. Wiktor i Ludwik wnieśli do ministra sprawiedliwości prośbę o pozwolenie widzenia się z ojcem.

Telegram wczorajszy zamieszczony w części nakładu doniósł, że kilka dzienników republikańskich mówi o tajnych stowarzyszeniach legitymistowskich istniejących pod nazwą związku katolickiego. Towarzystwa te rozwinięte na rozległą skalę i kierowane przez gen Charette, mają na celu obalenie republiki nawet za pomocą siły oręża W zachodniej i środkowej Francyi mają być urządzone 33 legje, do których nawet należy kilku oficerów i mają również istnieć składy broni.

Według dziennika *Monde* konsystorz odbędzie się około połowy lutego. Papież zamianuje na tym konsystorzu nowych kardynałów i wygłosi allokucyę o ugodzie zawartej z Rossyą.

Parlament włoski zatwierdził wybór deputowanego Coccapieller, pomimo że dep. Majocchi na pełnem posiedzeniu wymienił z przeszłości tego wybranego w Rzymie reprezentanta szczegóły, które plamią jego honor. Zatwierdzenie wyboru nastąpiło dlatego, że, jak to podniósł sprawozdawca, komisya weryfikacyjna na mocy ustawy nie może badać dobrej sławy wybranego kandydata, tylko sprawdza formalność jego wyboru Jednocześnie dep. San Donato wniósł ustanowienie sądu honorowego, który ma orzekać, czy wybrany kandydat jest człowiekiem honoru.

Z Belgradu donoszą że skupczyna serbska ma się odroczyć zaraz po przyjęciu traktatu handlowego serbsko-francuskiego.

Times podają bliższe szczegóły o projekcie organizacyi politycznej Egiptu, opracowanym przez rząd egipski i przedłożonym rządowi angielskiemu. Kedyw, według tego projektu, będzie miał dodaną radę złożoną z 12 ministrów odpowiedzialnych. Ustanowioną ma być nadto rada prawodawcza złożona z 14 członków, w połowie mianowanych przez kedywa a w połowie wybieralnych według systemu wyborczego dwustopniowego. Drugie zgromadzenie prawodawcze, złożone z 44 członków, ma być zwoływane dla rozbierania kwestyi specyalnych. Inicyatywa prawodawcza ma należeć wyłącznie do rady ministrów, projekta ich jednakże mają być przedkładane radzie prawodawczej do rozbioru.

Lord Dufferin zgadza się z tym projektem, którego treść zakomunikowaną także została rządowi tureckiemu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 stycznia. W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych dep. Menger przemawia przeciw przedłożeniom podatkowym, twierdząc, że gospodarstwa państwowego nie można uporządkować za pomocą nowych podatków.

Po przemówieniu dep. Plenera przedłożenia te odesłano do komisyi podatkowej.

Izba nie zgodziła się na żądanie dep. Schönerera, który chciał, aby wniosek jego o pracy robotników nieletnich i kobiet w fabrykach, oraz o spoczynku niedzielnym został odesłasłany do komisyi ekonomicznej, lecz na propozycyę dr. Fuchsa 72 głosami przeciw 54 przekazała tę sprawę komisyi przemysłowej.

Następnie dep. Fuchs umotywował swój wniosek wzywający rząd, aby wniósł projekt ustawy o świeceniu niedzieli.

Po krótkiej dyskusyi wniosek ten przekazano komisyi przemysłowej.

Następne posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się we wtorek.

Wiedeń, 19go stycznia. Stan zdrowia p. ministra wojny polepszył się już do tego stopnia, że pacyent mógł w dniach ostatnich wyjeżdżać na spacer.

Graz, 19 stycznia. Złożenie na wieczny spoczynek zwłok ambasadora hr. Wimpffena odbyło się dzisiaj w obecności mistrza ceremonii Hunyadego, który przybył w imieniu Najj. Pana, oraz wobec przedstawicieli urzędu spraw zagranicznych, namiestnika, głównodowodzącego i wielu członków rodzin arystokratycznych.

Paryż, 19 stycznia. Pogłoski o wypuszczeniu na wolność ks. Napoleona są co najmniej przedwczesne, gdyż sędzia śledczy oczekuje rezultatu dochodzeń zarządzonych na prowincyi. Prawdopodobnie przed upływem dwóch do trzech dni nie zapadnie żadna uchwała. Małżonka uwięzionego księcia, księżna Klotylda, przybyła do Paryża.

Lyon, 19 stycznia. W procesie anarchistów sąd uznał za fakt istnienie związku anarchicznego, zostającego w stałem porozumieniu z internacyonałem, a dążącego do zorganizowania bezrobocia, do zniesienia ojczyzny, rodziny, własności i religii, i na tej podstawie skazał Gau-

thiera, Bernarda, Bordata i ks. Krapotkina za udział w tym związku na pięcioletnie więzienie, grzywnę w ilości 2.000 franków od każdego, oddanie na lat 10 pod dozór policyjny i pozbawienie przez lat pięć praw obywatelskich. Inni oskarżeni zostali zasądzeni na więzienie od 6 miesięcy do lat czterech. Pięciu sąd uwolnił. Po ogłoszeniu wyroku powstał ogromny hałas i zamieszanie, gdyż żony skazanych chciały rzucić się na swoich mężów, czemu jednak przeszkodzili żołnierze. Żona ks. Krapotkina oddaliła się wsparta na ramieniu Ludwiki Michel.

Wiedeń, 20 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Presse* donosi z Petersburga, że rozpowszechniona jest tam bardzo pogłoska o powrocie do systemu rządowego z r. 1880. Cesarz ma być zdecydowany zasięgać rady byłych ministrów Loris-Melikowa, Milutyna i Abazy we wszystkich ważnych sprawach wewnętrznej polityki. Tajne stowarzyszenia, założone celem czuwania nad bezpieczeństwem osoby cara, mają być rozwiązane.

Berlin, 20 stycznia. (*Tel. pr.*) *Post* donosi z Paryża: Do Frohsdorfu udała się deputacya legitymistów, która chce skłonić hr. Chamborda, aby bezzwłocznie przybył do Francyi i zamieszkał w zamku Chambord.

Paryż, 20go stycznia. (*Tel. pr.*) Podsekretarz stanu Develle zaprzeczył kursującej po korytarzach Izby pogłosce o przesileniu gabinetowem. Rząd zażąda odroczenia wszelkich interpelacyj, które zawadzałyby mu w akcyi. W kołach politycznych panuje dość przykre usposobienie z powodu niepewności sytuacyi. Wniosek Floqueta podrażnił bardzo rozmaite sfery. Mówią, że ministrowie Herisson i Mahy podadzą się do demisyi. W ogóle odzywają się coraz ostrożniej krytyki postępowania rządu. *National* pisze: „Niechże nam raz powie ministerstwo, czy śmiać się mamy, czy drżeć z trwogi. Na miłość Boga, raczej wszystko — tylko nie milczenie, które budzi zaniepokojenie i uczucie niepewności."

Paryż, 20 stycznia. *Temps* rozbiera pogłoski dzienników porannych o organizacyi stronnictwa legitymistów i pisze, że być może, iż szczegóły są przesadne, całość jednak zdaje się być prawdziwą. Władze rozwijają nadzwyczajną czujność i mają mocne postanowienie stłumić w zarodzie wszelkie pokuszenia niespokojnych osobistości stronnictwa rojalistycznego. Inne dzienniki paryskie podają mniej więcej takie same szczegóły, twierdząc przytem, że organizacya jest czysto legitymistyczną. Organa rojalistyczne zaprzeczają doniesieniom o spiskach i piszą, że pogłoski tego rodzaju są tylko manewrem służącym do upozorowania proskrypcyi ks. Napoleona.

Londyn, 20 stycznia. Książę i księżna Walii wyjeżdżają w poniedziałek do Berlina, dokąd przybyć mają we środę.

Londyn, 20 stycznia. Minister Hartington miał wczoraj w Manchester mowę, w której wykazywał że wojna w Irlandyi była bezwzględnie konieczną. Następnie mówił o stosunkach irlandzkich i wyraził przekonanie, że w kraju tym, tak jak w Rossyi, Niemczech, Francyi i Stanach Zjednoczonych, istnieją tajne związki, prowadzące wojnę przeciw własności, porządkowi i bezpieczeństwu. Wszędzie gdzie znajdują się takie tajne stowarzyszenia, uważano zawsze za potrzebne nadzwyczajne środki. Rząd jest stanowczo zdecydowany stłumić przestępstwa agraryjne wszelkiemi środkami, jakiemi ma prawo rozporządzać. Niezależności i własnego parlamentu niepodobna będzie nigdy przyznać Irlandyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 stycznia 188?, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe 171·—. Węg. akcye kredyt 272·50, Akcye anglo-austr. 115·—, Akcye banku Union 111·—. Akcye kolei Karola Ludwika 293·25. Akcye kolei północnej 371·75, Akcye kolei południowej 135·—. Akcye kolei Alfold. 166·25. Akcye kolei Elżbiety 209·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 166·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·25 Wiedeńskie losy 122·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50. Losy regulacyi Cisy 108·70, Losy tureckie 24·—, Węgierska renta 118·25, Akcye banku związkowego 105·— Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·17¼, Węgierskie losy 113·75, Marka niemiecka —.—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 19 stycznia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 279·50, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 293·—, Południowa —·—, Renta papierowa 77·17, Galicyjskie listy zastawne 100·90, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 161·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·52—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 20 stycznia 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 278·50 Anglo-Austr. 114·75, Unionbank 110·75, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 134·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·53—. Rubel papierowy 1·17¼ Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 19 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.56 do 9·58 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·37 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 181·— m, żyto —·— m., spiritus 51·80, olej rzepakowy 68·20 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·60 fr., olej rzepakowy 87·25 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł. **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni [illegible] prenumerują od 1 stycznia d[illegible] grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Prze[illegible] naukowy i literacki" [illegible] dodatek [illegible] do „Gazety Lwowskiej" bez [illegible]; ćwierćroczni za- i miesięczni za [illegible] pierw[illegible] 7[illegible] ct drugi 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie [illegible] zł., półrocznie 2 zł. ćwierćrocznie [illegible] zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min 50 przepółnocą pociąg pospieszny, o godz. 4 min 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz 7 min. [illegible] pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu. o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 5[illegible] po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 30 po południu i o godz 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 stycznia 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	(waluta austr.)			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	2 2		295	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165		168	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	2 8	—	303	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	50	—	255	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	[illegible]	15	99	15
„ „ „ 4 pr. w. a.	9	50	91	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	15	99	15
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101		103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94		96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	25	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100		101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	66
Dukat cesarski	5	59	5	69
Napoleondor	[illegible]	47	9	57
Półimperyał	9	73	[illegible]	85
Rubel rossyjski srebrny	1	53	1	63
„ „ papierowy	1	16—	1	18—
100 marek niemieckich	58	40	59	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 17 stycznia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.20	77.35
luty-sierpień	77.15	77.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.70	77.90
kwiecień-październik	77.90	78.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	130.25	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1864 po 100 zł.	168.60	168.90
„ „ 1864 po 50 zł.	167.[illegible]0	168.50
Renty Com. po 42 lir austr.	39.—	40.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188. 5 pr.	—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.[illegible]0	92.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	97.85	96.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.75	97.25
Galicyi	97.30	97.80
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	98.—	98.50
Węgier	97.50	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.75	115.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	280.80	281.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	835.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	580.—	583.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	209.—	209.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2718.—	2723.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	293.—	293.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166.75	167.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	324.60	325.10
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	135.2[illegible]	135.50
I. kol węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.25	158.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny „ 5 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.5[illegible]	99.—
„ „ „ premiowe po 3%	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 15 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ w 20 l. [illegible] pr.	105.50	106.50
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po [illegible] proct.	90.—	91.—
„ „ „ „ po proct.	98.25	98.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.25	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.—	101.25
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	— —	102.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.10	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.50
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	94.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
„ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.—	100.—
z r. 1868	95.25	95.75
z r. 1872	—.—	94.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.20	92.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.70	171.10
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.25	108.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	26.—	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.75	120.15
Paryż za 100 fr.	47.50.—	47.55.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.—	9.53.—
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 19 stycznia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	25
„ „ „ w srebrze	77	70
Renta w złocie	96	10
5% austr. renta marcowa	92	25
Akcye banku wiedeńskiego	829	—
„ „ kredytowego	280	—
Londyn	119	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52—
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	80

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

19 stycznia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$744,_{45}$	$743,_{4}$	$741,_{6}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$-0,_{1}$	$-5,_{8}$	$-6,_{6}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$-1,_{8}$	$-6,_{4}$	$-7,_{2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_{1}$	$2,_{5}$	$2,_{8}$
Wilgotność powietrza względna w %.	69	85	84
Stan nieba.	2	0	3
Kierunek wiatru.	s.	s.	sw.
Moc wiatru.	1	2	2
Ilość opadu mierzona o 2h 0,mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $0,_{5}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h — $9,_{8}$.			

Uwaga. φ oznacza szerokość geograficzną, λ długość geograficzną, biorąc południk, oddalony o 20° na zachód od Obserwatoryum Narodowego w Paryżu, jako pierwszy, *w.* oznacza wysokość nad normalnym znakiem morskim w Pola. Spostrzeżenia robią się o godzinie 2giej po południu, 9tej wieczór, i 7mej z rana, a odpowiadają czasom 2h, 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperaturę powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiada ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 20 stycznia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 746.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 6.2_0C. Psychrometr wilgotny — 7.3°C. Prężność pary 2.0mm. Wilgoć 71%. Zachmurzenie 1. Wiatr W1. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 5.0°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 773.7mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 stycznia 1883 r.

Hotel George'a

Pp. Książę J. Świdrygełło Swiderski z Dźwiniacza R. Michałowski z Ropczyc M. Wolański z Pauszówki. Hulimka z Mycowa I. Pelizzoni z Tryestu. K. Bogdanowicz z Kłodzienka. A. Sitt z Hamburga E. Benisch z Berlina

Hotel Europejski.

Pp. W. Heyman z Rossyi. M. Farkas z Wiednia. M Ringelheim z Tarnowa. I. Röder z Wiednia. Z. Steiner z Morawy.

Hotel Angielski.

Pp. I. Mochnacki z Zabrzeża Dr. S Biesiadecki z Krakowa. A. Cieński z Siemna. F. Świątoniowski z Jass. K. Czerny z Krakowa. F Gabe z Gorzejowy. I. Kubin z Warszawy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp Z. Stojowski do Jezierzan. F. hr. Hompesch do Rudnik S. Pruszyński do Brodów. A. Mazaraki do Nestorowic. R. Jastrzębski do Stanisławowa. M. hr. Mniszek do Skwarzawy. R hr. Łubieński do Krakowa. G. Ziehard do Krakowa

KOTWICA (Der Anker) **Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty.** W wykonaniu artykułu 16 ogólnych postanowień dla obopólnych ubezpieczeń na życie przypomina się członkom spółki obopólnego ubezpieczenia na życie której zyski w roku 1883 podzielone być mają że najdalej do 31 marca 1883 przedłożyć winni następujące dokumenta: 1. Wymagany art 12 dokument (metrykę chrztu lub urodzenia albo inny autentyczny dowód wieku), w celu wykazania wieku ubezpieczonego, to jest tej osoby, której życie ubezpieczonem zostało. 2. Swiadectwo udowadniające, że ubezpieczony znachodzi się przy życiu (świadectwo życia) lub tegoż metrykę śmierci, jeźli ubezpieczony umarł po dniu 31 grudnia 1881. Swiadectwo życia wystawione być winno przez publicznego notaryusza zaś w razie nieistnienia takowego przez dotyczącego duszpasterza lub przełożonego gminy dotyczącego wyznania, potwierdzone przez władzę polityczną, i w każdym razie przez dwóch wiarogodnych świadków, nakoniec zaopatrzone pieczęcią urzędową Podobnego rodzaju świadectwo z zagranicy ma być wystawione w formie urzędowej, odpowiadającej ustawom i zwyczajom dotyczącego kraju, a jeżeliby legalizacya na mocy międzynarodowego traktatu nie była zniesioną, uwierzytelnionem przez urząd poselski lub konsularny Austro-węgierskiej monarchii. Dokumenta te należy bezpośrednio przedłożyć Dyrekcyi towarzystwa „Kotwicy“ w Wiedniu.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 75. (391 1—3)

Celem obsadzenia posady drugiego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum im. Franciszka Józefa we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lutego 1883.

Z posadą tą, do której obowiązków należą także wszelkie czynności zwykłych stróżów domowych połączona jest roczna płaca 250 zł, z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 zł. 50 ct a. w. i wedle okoliczności wolne pomieszkanie w zabudowaniu szkolnem.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków, i wnieść swe podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetenta w terminie wyżej wskazanym do c. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60) mają pierwszeństwo przy obsadzeniu powyższej posady wysłużeni podoficerowie c k. armii, zaopatrzeni certyfikatem kwalifikacyjnym a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego

Gdyby posada ta rzeczywistemu słudze innej szkoły średniej nadaną została, opróżnione w ten sposób miejsce obsadzone będzie z pomiędzy zgłaszających się o wyżej wymienioną posadę.

Lwów, dnia 8 stycznia 1883 r.
Z c. k. krajowej rady szkolnej.

L. 62753. (324 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. dra Piotra Krausnekera, każde o rocznych 580 zł. a mianowicie jednego od początku bież. roku szkolnego, drugiego zaś od drugiego półrocza tegoż roku, ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie dla uczniów wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Wiedeńskim, w szczególności z-ś dla wnuków ś. p. fundatora i ich potomków, a gdyby tych nie było dla synów obywateli miasta Lwowa, wyznania chrześciańskiego trudniących się handlem lub przemysłem.

Synowie neofitów z fundacyi tej korzystać nie mogą.

Na propozycyę wydziału lekarskiego w uniwersytecie Wiedeńskim nadaje stypendya powyższe tamtejszy konsystorz uniwersytecki, zatwierdzenie zaś wyboru służy c. k. Namiestnictwu we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dziekana wydziału lekarskiego uniwersytetu Wiedeńskiego najdalej do 15 marca 1883, załączając metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności, świadectwo szkolne przynajmniej z dwóch ostatnich półroczy szkolnych, nakoniec dowody, że pochodzą z rodziny ś. p. fundatora, lub też z mieszczan Lwowskich, mających prawo obywatelstwa we Lwowie i trudniących się handlem lub przemysłem.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 19 grudnia 1882.

L. 204. (359 3—3)

Posada ewentualnie więcej posad systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a. prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80ct w. a. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10 letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej, wiadomości języków krajowych (polskiego, ruskiego i niemieckiego) tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101 Dz u. p. do dnia 28 lutego 1883 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego
Lwów, dnia 16 stycznia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 51051. (8599)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że firma: „Fl. Krause“ zakład ajencyjno-komisowy we Lwowie, na dniu 19 listopada 1882 w rejestrze handlowym, dla firm pojedynczych wpisaną została, i przy takowej uwidoczniono, że właściciel firmy Florian Krause takową własnoręcznie swojem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów, dnia 25 listopada 1882.

L. 46811 (411 1—3)

C k sąd krajowy we Lwowie uwiadamia N. Suhra posiadającego cyrk, niniejszym edyktem, iż Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej pod dniem 25 października 1882 l. 46811 na jego rzecz gotówkę w kwocie $1^1/_2$, centa tudzież 210 franków 50 ct. monetą wartości 84 zł. 20 ct. do depozytu sądowego złożyło.

Ponieważ miejsce pobytu N. Suhr nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego i na jego koszt p. adwokata dra Krattera ze substytucyą dra Tilla kuratorem, i wzywa się równocześnie tegoż, by kuratorowi stósowne środki do podjęcia tego depozytu udzielił.

Lwów, dnia 4 listopada 1882.

L. 51493. (418 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Rachelę Sommer i Annę Schmal, dla których, mianowicie dla pierwszej sumy 132 zł. i 318 zł. a dla drugiej suma 400 zł. na części dóbr Czermno są hipotekowane, że pod dniem 22go listopada 1882 l. 51493 weszło podanie Aleksandra Miazgi, Heleny z Zaykowskich Zaykowskiej, Rozalii z Łobarzewskich Lipczyńskiej, Józefa Łobarzewskiego, Tomasza Łobarzewskiego, Zofii Łobarzewskiej, Teodora Łobarzewskiego, Feliksy z Zaykowskich Niedzielskiej, Wincentego Kłosińskiego, Maryi, Heleny i Sabiny Kłosińskich tudzież Tadeusza Górskiego i Stanisława Kotarskiego, właściciele dóbr Czermna o rozdział dóbr Czermna na 9 korpusów tabularnych z utrzymaniem w ich stanie biernym tych ciężarów które się według stanu hipotecznego tylko do nich odnoszą i że wskutek tego podania w myśl §§ 2 i 3 ustawy z 6 lutego 1869 l. 18 dz p. p. postępowanie wywoławcze wprowadzonem zostało z tem dołożeniem, że wierzyciele hipoteczni oświadczenie swe co do rządanego rozdziału, pod rygorem w tej ustawie wskazanym, najdalej przed upływem dnia 1go marca 1883 do sądu tutejszego wnieść mają.

Ponieważ Rachela Sommer i Anna Schmal z życia i miejsca pobytu są niewiadome, więc dla zastrzeżenia ich praw ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dra Skowrońskiego z zastępstwem p. adwokata dra Rogalskiego, i pierwszemu pomienioną uchwałę pod dniem dzisiejszym zapadłą doręczono, a Rachelę Sommer i Annę Schmal o tem z wezwaniem się uwiadamia, aby dotyczące informacye temu kuratorowi udzieliły, albo same na tym terminie się jawiły, i oświadczenie swe wniosły, lub wreszcie w miejsce swe pełnomocnika ustanowiły, i o tem tutejszy sąd wcześnie przed terminem zawiadomiły, inaczej złe skutki, jakieby z tego powodu dla nich wyniknąć mogły, sobie samym przypisać muszą.

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 1006. (8587)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 28 października 1882, l. 8608 dnia 27 listopada 1882, wpisano w rejestrze dla firm spółkowych przy firmie: „N. Barbasch, & Sohn“ wystąpienie spólniczki Neche Barbasch, rozwiązanie spółki i pozostawienie likwidacyi tej spółki Izakowi Markusowi Barbasch, następnie przeniesiono do rejestru dla firm jednostkowych tę samą firmę: „N Barbasch &. Sohn“ dla istniejącego w Brodach handlu towarami galanteryjnemi i z Izakiem Markusem Barbasch jako jedynym obecnie dzierzycielem.

Złoczów, 2 grudnia 1882.

L. 51048. (8602)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma: „Szymon Ziff“ kramarz towarów łokciowych i bławatnych we Lwowie, w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 19 listopada 1882 wpisaną została. i przy niej uwidoczniono, że właściciel firmy Szymon Ziff takową sam własnoręcznie podpisywać będzie.

Lwów, dnia 25 listopada 1882.

L. 15520. (8762)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm jednostkowych firmę Josef Safir handel zbożem i ziemiopłodami w Tarnopolu, którą sam tylko Josef Safir uprawnionym jest podpisywać

Tarnopol, dnia 19 grudnia 1882.

L. 13695. (8586)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Naftali Amsterdam, gorzelnia w Rzemieniu.

W Tarnowie, dnia 16 listopada 1882.

L. 174|pr. (400)

Dla Trybunału przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie na I zwyczajną dnia 1 marca 1883 rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali: Prezydent c. k sądu obwodowego Gustaw Knendich przewodniczącym, zaś c. k. radcy sądu krajowego: Michał Rola Woszczyński, Stanisław Mossor, Andrzej Lubaszek i Teofil Hanasiewicz zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów, dnia 16 stycznia 1883.

K, 13661. (8717 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Franciszka Bernaczika, że przeciw niemu wnieśli pod dniem 1go grudnia 1882, l. 13661 Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemelowska pozew o intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego realności pod l. k. 76 d 85 n. w Samborze dziel. Lwowskiej położonej, sum 1437 zł. 358 zł. i 1181 zł. m. k. dom. IV pag 160 i 161 n. 9 i 10 on. zabezpieczonych, i że dla tegoż ustanowiony został kuratorem adw. dr. Fiternik z zastępstwem adw. dra Ehrlicha, którym pozwany należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor, 5 grudnia 1882.

L. 26913. (8554 3—3)

C. k. sąd krajowy Krakowski jako Trybunał handlowy zawiadamia Piotra i Justynę małżonków Dziubczyńskich, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż w sprawie H Birknerowej przeciwko nieobecnym Piotrowi i Justynie małżonkom Dziubczyńskim wniosła taż Hana Birknerowa pozew do rozprawy sumarycznej de praes. 26 listopada 1882 l. 26913 o zapłatę kwoty 300 zł. w. a. z pn. który został doręczony adwokatowi drowi Dominikowi Markiewiczowi ustanowionemu dla nieobecnych kuratorowi.

Poleca się zatem Piotrowi i Justynie małżonkom Dziubczyńskim, aby kuratorowi wszelkich możebnych środków obrony udzieli, w przeciwnym bowiem razie sami sobie będą musieli przypisać złe skutki zaniedbania. Kraków, 1 grudnia 1882.

L. 54467. (240 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Salamon i Lea małżonkowie Hissowie przeciw Moszkowi Dąber recte Domber i Felicyanowi Korytowskiemu z życia i miejsca pobytu nieznanym, tudzież tychże z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom o uznanie sumy 645 złp. z pn. za umorzoną i wykreślenie jej ze stanu biernego realności l. $44^3/_4$ we Lwowie pod dniem 11 grudnia 1882 do l. 54467/82 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu obydwóch pozwanych i tychże spadkobierców jest nieznanem, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania Moszka Dąbera i tegoż niewiadomych spadkobierców tutejszego adwokata dra Roberta Czaykowskiego ze substytucyą adwokata dra Małachowskiego, zaś dla Felicyana Korytowskiego i tegoż spadkobierców tutejszego adwokata dra Gajewskiego ze subtytucyą adwokata dra Blizińskiego kuratorami mianował, z którymi niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 16 grudnia 1882.

L. 1004. (8446 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa Ilka Procia. aby do jednego roku zgłosił się do spadku po zmarłym w Besku 29 lipca 1881 Hryciu Prociu, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Jurkiem Prociem przeprowadzone będzie,

Rymanów, dnia 26 sierpnia 1882

L. 6667. (8715 2—3)

Sąd obwodowy prostuje edykt z dnia 2 września 1882, l. 4926 zamieszczony w numerach 220, 221, 223 Gazety Lwowskiej, że Józef, a nie Józefa, jest w takowym mniemanym.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, dnia 30 listopada 1882.

Licytacye.

L. 8089. (298 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 9914 złr. aw. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Płowe czyli Połowe i należącego do nich osobnego ciała tabularnego „Część ad Płowe“ dom 4:9 pag. 275 n. 3 haer. obecnie karta własności B. poz. 3 na Fortunatę z Trypolskich Błażowską zapisanych, w powiecie Kamionki strumiłowej położonych, w tutejszym zabudowaniu sądowem dnia 15 lutego 1883, dnia 15 marca 1883 i dnia 12 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 20.563 zł. aw.

Wadyum wynosi 2056 złr.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 4tym września 1882 roku jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo dalsze, licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata dra Heynego ze zastępstwem przez adw. dra Billeta w Złoczowie, na kuratora ustanowiono.

Złoczów, dnia 9 grudnia 1882.

L. 53.677. (307 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Arnolda Wernera w kwocie 900 złr. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 26 lutego i 2 kwietnia 1883 kazdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Feliksa Piątkowskiego i spadkobierców śp. Rozalii z Sidorowiczów Piątkowskiej, wedle dom 235 pag. 418, 419 i 420 n. 3, 4, 5 haer. należącej realności pod l. 132 $^1/_4$ lit. A. we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7325 złr. 50 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 732 złr. 55 ct złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze przejrzeć lub odpisać wolno, że na wypadek gdyby na tych terminach realność ta sprzedaną nie została, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dniu 9 kwietnia 1883 o godzinie 10tej przed południem się odbędzie, na którym nie stawający wierzyciele hipoteczni za przystępujących do wniosków przez stawających poczynionych uważani będą, że nareszcie dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 8 października 1882 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr Malinowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr Majewski mianowany został.

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 7630. (236 3—3)

Odnośnie do tusądowego edyktu z dnia 23 marca 1882 l. 1802 ogłasza się, że na terminie 30 stycznia 1883 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Iwana Hamely pod lk 784 w Jaworowie położonej, na rzecz Józefa Haberkorna pto 4 złr. w. a. z pn. pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 23 marca 1882 l. 1802 ustanowionemi, jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 180 zł. w a. i za jakąkolwiek bądź cenę, oraz że wadyum na 5 prc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z c. k. sądu powiatowego
Jaworów, 20 listopada 1882.

L. 15870 (8810 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 100 złr. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 27 w Małkowicach, wykazem hipotecznym l. 230 objętej i połowy ciała hipotecznego wykazem hip. l. 106 w Małkowicach objętego, Tymka Pituli własnych, w dniu 31 stycznia, w dniu 6 marca i w dniu 10 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 752 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 76 zł. a. w

Równocześnie ustanawiamy dla tych, którzyby po dniu 15 września 1882 prawo własności lub zastawu na tę realność nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze należycie lub wcale doręczoną być nie mogła, kuratorem ad actum pana adw. dra Tarnawskiego.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C k sąd powiatowy miej. deleg.
Przemyśl, 30 października 1882.

L. 28.490 (201 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do uchwały z dnia 14 lipca 1882 l. 15.538 § 11 wyznacza się w sprawie c. k. uprz. austr. banku hipotecznego w Wiedniu przeciw Franciszkowi Tlachnie o 840 złr. i 1161 złr a w. z p. n. termin celem ułożenia ułatwiających warunkow licytacyjnych do egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 36 dz. III w Krakowie na dzień 29 stycznia 1883 o godzinie 10 przed południem, na który się wszystkie strony interesowane z dołożeniem wzywa, iż niestawający uważani będą za przystępujących do wniosków stawających.

Kraków, 22 grudnia 1882.

L. 4475. (272 3—3)

W dniu 28 lutego 1883 o godzinie 11 rano przedsięweźmie sąd egzekucyjną sprzedaż realności l. 91 w Siankach i l. 74 w Jaworowie położonych, Wolfa Brennesa własnych, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. 640 zł. 56 ct. a. w. z pn. pod warunkami ogłoszonemi już w nrze 167, 168 i 169 „Gazety Lwowskiej“ z tą tylko zmianą, że wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania i że realności te na tym terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

C. k. sąd powiatowy
Borynia, dnia 20 listopada 1882.

L. 3407. (285 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 936 złr i 1500 zł zpn. przeprowadzi na rzecz Joachima Schmidta w dniach 12 marca i 16 kwietnia 1883 r. każdym razem o godzinie 10tej z rana, przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Słomce położonego; wykazem hipotecznym l. 8 objętego, Jana Wolfa własnego.

Cena wywołania wynosi 2911 złr. 50 ct. w. a.

Zakład 292 złr.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są w tutejszo-sądowej registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, 23 listopada 1882.

L. 5946. (286 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Macieja Ledwosa 273 zł. 28 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 16 lutego i 16 marca 1883 o 10 godzinie rano licytacyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Ignacego Protasiewicza własnej, pod l 46 w Jarosłowiu na krak. przedm położonej

Wadyum 10 prc. ceny wywołania 1815 złr. w. a.

Na terminach tych połowa realności za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, wrazie niemożności sprzedania za cenę szacunkową wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 23go marca 1883 o 10 godz. rano.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. dra Gaberlego.

C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 28 listopada 1882.

L. 6728. (284 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. a względnie niespłaconych rat z reszty kapitału w kwocie 258 złr. 2 ct w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 19 lutego, 19 marca i 23 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż realności dłużnika Macieja Porębskiego własnej, pod l. 74 w Drwini w powiecie Bocheńskim położonej, niestanowiącej ciała tabularnego.

Cena wywołania wynosi 2200 złr. aw

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registratraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 17 listopada 1882.

L 3364 (283 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 19 lutego 1883 r. o godzinie 10 z rana przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Gawłowie nowym położonego, wykazem hipotecznym l. 94 objętego, Małgorzaty Grasmanowej własnego, pod warunkami przystępniejszemi, które w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Bochnia, dnia 20 listopada 1882.

L. 3362. (282 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 19 lutego 1883 r. o godzinie 10 z rana przeprowadzi publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w gminie Ostrów Borek położonego, wykazem hipotecznym l. 51 objętego, Szymona Dudy własnego, pod warunkami przystępniejszemi, które w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Bochnia, dnia 22 listopada 1882.

L. 9968. (281 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Złoczowie oznajmia, że na zaspokojenie pretensyi Piotra Komendy w kwocie 125 złr. w a. z pn. przedsięwziętą zostanie w sądzie w dniach 10 stycznia i 13 lutego 1883 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego wedle wykazu hipotecznego gminy Płuhów liczba 177 karta B. pozycya 1 Karola Müllera syna Filipa własnego z tem, że na oznaczonych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, zaś na wypadek, gdyby licytacya do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 20 lutego 1883 godz. 10 rano, na który się wierzycieli zahipotekowanych wzywa.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1055 złr.

Wadyum wynosi 106 złr.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, 30 września 1882.

L. 2204. (291 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 grudnia 1882, 25 stycznia 1883 i 8 marca 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 23, 24 w Stroniowicach położonych, ciała tabularnego niestanowiących Stefana Konieczkowskiego własnych, celem wydobycia wierzytelności Anny Błażkowej w kwocie 300 złr. z pn. Cena wywołania 1780 złr.

Zakład 178 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną razem.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 9 czerwca 1882.

L. 1934 (290 3—3)

C. k sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 grudnia 1882, 25 stycznia 1883 i 8 marca 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 58 w Młodowicach położonej, według wykazu hipoteczn go l 71 Anny Pieyk własnej, celem wydobycia wierzytelności Anny Oleniukowej w kwocie 115 złr.

Cena wywołania 195 złr.

Zakład 20 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Niżankowice, 15 maja 1882.

L. 649. (308 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych połączona z kolekturą loteryjną lwowską wiedeńską i berneńską w Sniatynie

Hurtowna sprzedaż tytoniu zostanie na rok jeden prowizorycznie nadaną, poczem wedle wyniku sprzedaży tytoniu zostanie stale nadaną oferentowi lub też, gdyby umowa do skutku nie przyszła, hurtownia wymówioną zostanie.

Sprzedaż tytoniu konsumentom „al in grosso“ została z dniem 1go lipca 1882 r. zniesioną.

Hurtowny sprzedawca tytoniu obowiązany będzie w czasie od objęcia hurtowni do końca czerwca 1883 najdalej w 3 dniach po upływie każdego kwartału przedkładać c. k. nadzorowi straży skarbowej konsygnacyę — na sprzedany materyał tytoniowy w ubiegłym kwartale, w której wiarygodnie ma być wykazanem, ile tytoniu w ubiegłym kwartale sprzedał i jaką wartość takowy wedle cen taryfowych dla sprzedawców tytoniu przedstawia.

Niedokładności w prowadzeniu stracy hurtownika i zapisków w książeczkach poborowych drobnych trafikantów, karanemi będzie w myśl § 33 ustęp. 5 lit. a przepisów dla hurtowych sprzedawców tytoniu bezzwłocznem usunięciem od prowadzenia hurtowni.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w r 1881 i 1882 30.770 złr. z którego na sprzedaż „á la minuta“ 1084 złr a w znaczkach stemplowych 9803 zł. 22 ct.
zatem razem . . . 10887 zł. 22 ct.
przypada.

Dochód kolektur loteryjnych po 5 prc. od sta zaś od kolektury berneńskiej po $2^1/_2$ prc. od sta wynosił w latach 1879|1881 w przecięciu rocznie po 242 złr. 33 ct a. w.

Zarząd skarbowy zastrzaga sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, względem hurtowni 100 złr., względem kolektur loteryjnych 80 złr. razem w kwocie 180 złr. aw. można wnieść najdalej do 30go stycznia 1883 do 2giej godziny popołudniu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kołomyja, 9 stycznia 1883.

L. 22270. (261 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 197 złr. w a z pn. odbędzie się dnia 5 lutego, dnia 5 marca i dnia 2 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 161 i 71 w Krzyżu położonych, dłużników Józefa Nytko i Marcina Sasaka własnych

Cena wywołania 475 zł. i 740 zł. aw.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

W Tarnowie, dnia 31 grudnia 1882.

L. 7351. (315 3—3)

W dniach 2 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż reelności pod l wyk. hip. 20 w Reichau i pod l. wyk. hip. 17 w Sieniawce objętej, do dłużnika Józefa Kaufmana należącej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie sumy 250 złr. zpn. z tem dołożeniem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże, jednak nie niżej ceny 600 złr. sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

O licytacyi tej zawiadamia się wszystkich z nazwiska lub z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby prawo zastawu na powyższej realności nabyli i tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora w osobie p. Antoniego Praschla c. k notaryusza w Lubaczowie.

C. k. sąd powiatowy
Lubaczow, dnia 9 grudnia 1882.

L. 7350. (314 3—3)

W dniach 2 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaz realności pod lk. 36 w Suchejwoli położonej, według wyk. hip. l 29 księgi gruntowej gminy Suchawola I część. dłużnika Jędrzeja Kuźmaka własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie zaległych 10 rat pożyczkowych każda rata po 15 złr. w. a. z pn., tudzież pozostałego resztującego kapitału w kwocie 112 złr. 8 ct. w a. z pn. z tem, że realność ta na pierwszych 2 terminach licytacyjnych za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże jednak nie niżej sumy 450 złr. w. a. sprzedaną.

Cena szacunkowa wynosi 540 złr. aw.

Wadyum 54 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wykaz hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Do której to sprzedaży wszystkich chęć kupna mających zaprasza się i zarazem wszystkich niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli realnych, którzyby prawo zastawu na tej realności pod dniem 31 października 1882 nabyli i tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora p. Antoniego Praschila c. k notaryusza w Lubaczowie się zawiadamia.

Lubaczów, dnia 9 grudnia 1882.

L. 13312. (253 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż 3/8 części realności pod lk. 177 miasto w Stryju wedle Dom XVII pag. 225 n. 10 haer. Leiby Scher i Racheli Scher własnych, na rzecz Sussmana Ganga pto 100 złr. aw. zpn. w 3 terminach dnia 15 lutego, 15 marca i 19go kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania wynosi 173 złr $96^1/_2$ ct., zakład 18 złr. aw. Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj, dnia 17 października 1882.

L. 7398. (348 2—3)

W dniach 26 stycznia 1883, 23 lutego 1883 i 30 marca 1883, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Haliczu przymusowa spredaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 33 stary, 90 nowy, w Łanach położonej, dłużnika Danyła Capara własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 137 złr. 27 ct. w a. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Ceua szacunkowa 550 złr. w. a.

Wadyum wynosi 55 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz, dnia 6 grudnia 1882.

L. 2204. (46 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Eisika Drukmana przeciw spadkobiercom Jakóba Jwanickiego pto 55 złr. w. a. z pn. na dniach 12 lutego 1883, 12 marca 1883 i 13 kwiettnia 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 1 tej przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności miejskiej Jakowa Iwanickiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod l. 205 w Demyczu powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 223 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia

Wadyum wynosi 23 złr w. a.

Zabłotów, dnia 31 marca 1882.

L. 12653. (256 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności wysokiego skarbu w ilości 64 złr. 21 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należących jak dom. IX. pag 54—62 n. 16 do dłużnika Eizyga Konstantin na 281 złr. 49 ct. ocenionych $^{3}/_{8}$części realności pod liczbą 170|55 w Sokalu, dnia 13 lutego 1883, 13 marca 1883 i 18 kwietuia 1883 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 28 złr. 14 ct., w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal, dnia 18 grudnia 1882.

L. 15608. (15 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1867 złr. w. a. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się 9 marca 1883 i 13 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika nieobjętej masy spadkowej po Beili Saphir 2 sl. Reich w Tarnopolu pod nr. 175 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 3725 złr. 32 ct w. a.

Wadyum 500 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu,

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu uchwały licytacyjnej prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Akselrada a zastępcą tegoż p. adw. dr Wiissteina.

Tarnopol, dnia 19 grudnia 18 2.

Księgi gruntowe.

L. 263. (404)

C. k. Leżajski sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Siedlanka, dnia 25 stycznia 1883 dla gminy katastralnej Laszczyny, dnia 8 lutego 1883 i dla gminy katastralnej Gwizdów, dnia 15 lutego 1883 rozpoczyna.

Każdy, interesowany, winien się do komisarza hipotecznego zgłosić i co za potrzebne dla strzeżenia swych praw uznaje, przytoczyć.

Leżajsk, 11 stycznia 1883.

L. 2219. (398)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Smolnica złożone zostały w c k. sądzie powiatowem w Staremmieście do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Starem-mieście, do dnia 31 stycznia 1883 w którym to dniu w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Sambor, dnia 15 stycznia 1883.

L. 371. (397)

Arkusze posiadania wraz z sprostowanemi aktami i mapami odnoszącemi się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Lucza“ są złożone w c. k sądzie powiatowym w Peczeniżynie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty wnoszone być mogą po dzień 26 stycznia 1883, godzinę 10 rano, w którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. komisya hipoteczna.

Kołomyja, 13 stycznia 1883.

L. 305. (408)

C k. komisya hipoteczna ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Siedliska do powszechnego przeglądu wyłożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić można po dzień 23 stycznia 1883.

Tyczyn, 16 stycznia 1883.

Wyroki prasowe.

L. 691. (389)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 1 czasopisma „Nowyj Prołom“ z dnia 1|13 stycznia 1883 pod napisem:

„S Nowym 1883 hodom“ w ustępach od słów: „Dawno uże Hałycka“ do słów: „Nadpyseju konfiskowano“ i od słów: „A Austrya, ta Austryja“ do słów: „pryrodnych praw“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 uk zatem usprawiedliwi na jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artyku a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17go stycznia 1883

L. 305. (366)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi jako Trybunał dla spraw prasowych po wysłuchaniu wniosku c. k. Prokuratora Państwa orzekł w myśl §. 493 pk że umieszczony w nr. 24 Gazecie „Russka Rada“ z dnia 30go grudnia 1882, artykuł: „z kincem roku 1882“ w ustępie od: „ta koły“ aż do słów „żyty narodnoho Hałyckoj Rusi“ zawiera w sobie znamiona występku §. 302 uk, że konfiskata tego numeru przez c k. Prokuratoryę Państwa spowodowana jest usprawiedliwioną dalsze rozpowszechnienie artykułu zostaje zabronione a nakład zabrany ma być zniszczony.

Z c. k. k. sądu obwodowego

Kołomyja, dnia 14 stycznia 1883.

L. 143. (185)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk i 37 up. że treść artykułu umieszczonego w Nr 7 czasopisma socyal. w Genewie wychodzącego „Przedświt“ l' Aurore z dnia 1go grudnia 1882 pod napisem: Areszty we Lwowie“ — „Zagranica“ i „kronika powszechna“ zawiera znamiona wyst. z art. 8 ust. z 17|12 1862 nr. 8 dz. p. p. z r. 1863 tudzież wyst. z §§. 300, 302 i 305 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 stycznia 1883.

(268)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Das Vaterland“ Nr. 3 vom Jänner 1883, unter der Rubrick „Politische Chronik“ auf Seine 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „L Rom, 30 December, (Orig Corr) Das Attentat auf den Grafen Paar“ in der Stelle von „Am Thatorte selbst“ bis „boia assassino“ das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 7 Jänner 1883

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Neues Wiener Abendblatt“ Nr. 2, Abendausgabe des „Neuen Wiener Tagblatt“ vom 3 Jänner 1883, auf Seite 3 unter der Aufschrift „Nach Sluß des Blattes eingelanet“ enthaltenen zwei Privat-Telegramme des „Neuen Wiener Abendblatt“ ddo. Pest 3 Jänner, von „Es verlautet bestimmt“ bis „gegen den Kronprinzen“ und von „Hier werden sehr umfassenden“ bis „überraschende Neuigkeiten bringen“ das Vergehen nach §. 308 und rücksichtlich 310 Abs. 2 St. G., begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 7 Jänner 1883.

Im Namen Seine Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat anf Antrag, der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbreiter Oesterreichs“ Nr. 1 vom 4 Jänner 1883, enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Zum Jahreswechsel“ das Vergehen nach § 302 St G, ferner des in derselben enthaltenen fünften Artikels mit der Aufschrift „Rundschau“ in der Stelle von „Wie das alte Jahr“ bis „jedoch immer gleiche Wirkungen“ das Vergehen nach § 300 St. G, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 7 Jänner 1883

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift, betitelt „Nas Program“ (Unser Program) Budapest, Druck von A. Ihrlinger und Genossen das Verbrechen nach § 58 b und c St. G begründe, und es wird nach § 493 St P O — das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Jänner 1883

Upadłości.

L. 911. (342 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaaka Lacka i Arona Rothberga a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach. w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana sekretarza Rady sądu krajowego Trzmiela, tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dr. Leszko z substytucyą pana adw. Dr. Schoena.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 29 stycznia 1883, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 1 marca 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 12 marca 1883 o godz. 10 rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycieli, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym termicie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycicle, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 13 stycznia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 6287. (43 1—3)

W dniach 5 lutego, 5 marca i 12 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k sądzie powiatowym w Monasterzyskach przymusowa sprzedaż $^1/_4$ części nieintabulowanej realności pod l. k. 25 w Dubienku położonej, dłużniczki leżącej masy spadkowej Andruka Fuławki własnej, na rzecz Leibischa Weila na zaspokojenie sumy 50 złr. a. w. z pn., na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową, lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 130 złr

Wadyum 13 zł. w. a.

Reszta warunków i akt oszacowania w tusądowej registraturze.

Monasterzyska, 2 grudnia 1882.

L 1876. (45 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Arona Schaffer przeciw Prociowi Macko pto 160 złr. 63 ct a. w. z pn. na dniach 12 lutego 1883, 12 marca 1883 i 13 kwietnia 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Procia Maćko własnej ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 535 w Rożnowie, powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 220 złr w, a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkowej, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 22 złr. w. a.

Zabłotów, dnia 12 kwietnia 1881.

L. 5483. (41 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Maryi Gulik w kwocie 28 złr. w. a. z pn. w dniach 5 lutego, 5 marca i 5 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż dwóch parcel gruntowych pod l. k. 358 w Uściu zielonem położonych, a dłużnika Stanisława Hanaka własnych.

Cena wywołania 100 złr. w. a.

Wadyum 10 złr. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze

Monasterzyska, 18 padziernika 1882.

L. 6588. 379 1—3)

Na terminach 6 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1883, o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod l. k. 42 w Jaworowie położonej wedle dom V. str. 272, poz. 6 i 8 haer. i str 278 poz. 9, 10 i 11 haer. w jednej połowie do masy rozbidrowej Józefa Apisdorfa a w drugiej połowie do Berla Apisdorfa należącej celem ściągnienia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyj Banku hipotecznego trzech rat po 141 złr 75 ct, i reszty kapitału 2325 złr. 15 ct w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 6000 złr. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjęta, niżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, przeto wraz i jeżeliby takowe bez skutku upłynęły, odbędzie się na terminie 16 kwietnia 1883 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 600 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli nieznanych i tych którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, ustanowiony jest p. Ferdynand Krischke sekretarz tutejszego Wydziału powiatowego.

Z c. k sądu powiatowego.

Jaworów, 30 paździerpika 1882.

L. 5206. (374 1—3)

W Baligrodzkim c. k sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Isaka Löffelstiela cesyonaryusza Mojżesza Felda przeciw Andryowi Diak pto 20 złr. w. a egzekucyjna sprzedaż połowy realności w Strubowiskach pod n. k. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 8 lutego 1883, o godzinie 10 po południu.

Cena szacunkowa 60 złr.

Wadyum 6 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania, jakotéż warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Baligród, 22 listopada 1882.

L. 4874. (365 1—3)

C. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przynależących się Maryannie Słabosiowe i jej małoletnim dzieciom Karolowi, Jędrzejowi, Julii, Helenie, i Maryi Słabosiom sum dłużnych 46 złr. $37^1/_2$ ct., 46 zł. $37^1/_2$ ct., 46 zł. $37^1/_2$ ct., i 46 zł. $37^1/_2$ ct. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż posiadłości włościańskiej w Cichawie położonej, wykazem hipotecznym l. 95 ks. grun. gminy Cichawy objętej, a własność małoletnich Cichawy, Katarzyny, Anny, Franciszki i Maryanny Włodków, stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 8 lutego, dnia 12 morca i dnia 16 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 550 złr.

Wadyum 55 złr

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 2 listopada 1882.

L. 6215. (42 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużnika Oleksy Laskowicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Folwarkach pod l. k. 16 stary, 151 nowy położonej, celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 200 złr. w. a. z pn. na rzecz Anny Nakonecznej z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej eeny szacunkowej sprzedaną zostanie,

Cena szacunkowa 400 złr., wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków wraz z aktem opisania i oszacowania wolno w ts. registraturze przejrzeć.

Monasterzyska, 22 listopada 1882.

L. 13208. (331 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Szymona, Wincentego, Piotra i Anny Zacharków w kwocie 300 złr. w. a. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 149 w Przemyślu na Zasaniu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Wojciecha i Maryi Zacharków własnej w dniu 19 lutego 1883, w dniu 15 marca 1883 i w dniu 19 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu w biurze nr. 19. na 2. piątrze odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 936 złr. 11 ct. wyprowadzona Zakład wynosi 94 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 20 grudnia 1882.

L. 17843. (248 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 5000 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 6go lutego 1883 o 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Józefa Barty własnej, nietabularnej w Pobereżu pod l. k. 71, 105 położonej, która przy tym terminie i niżej ceny szacunkowej 1500 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 150 zł.

Stanisławów 3 listopada 1882.

L. 12639. (255 1—3)

Sokalski c. k sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jakóba Gertla w ilości 6 złr. z. pn. przymusowy jawny przetarg należącego do dłużnika Andrucha Bidy, ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 50 gminy katastr. Boratyn objętego n. 80 zł. ocenionego na dnie: 6 lutego, 6 marca i 12 kwietnia 1883, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 8 złr., w pierwszym i drugim terminie nabyć można ciało to hipoteczne tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zas nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież stan tabularny tegoż ciała hipotecznego przejrzeć można w registraturze sądu tegoż

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal, dnia 10 grudnia 1882.

L. 13355. (254 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się dnia 15 lutego 1883, dnia 15 marca 1883 i dnia 19 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod n. k. 74 na Podzamczu w Stryju położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Michała Osieckiego własnej z wyjątkiem parceli pod l. k. 128 i domu na tejże parceli wybudowanego na rzecz Abrahama Reicha pto 60 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 338 złr. 40 ct.

Zakład 35 złr, w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registrasurze.

Stryj, dnia 20 grudnia 1882

L. 4192. (380 1 3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Apisdorfa w kwocie 104 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa relicytacya realności Nr. 1 6 w Jaworowie położonej nietabularnej Mechla H. Zieglera a właściwie tegoż prawonabywcy Mojżesza i Mariem Strassberg własnej na terminie dnia 5 lutego 1883 o 9 godź. rano na którym realność ta i niżej ceny wywołania 1050 złr. w. a. w ogóle za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum 105 zł.

Dalsze warunki w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 6 października 1882.

L. 2231. (382 1—3)

C. k. Skawiński sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Tomasza Jodłowskiego w kwocie 27 zł. 85 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 lutego, i 12 marca 1883, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 510 w Skawinie Karola Jodłowskiego własnej.

Cena wywołania 65 zł. Wadyum 6 zł. 50zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin na 15 marca 1883, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych nie wiadomych jest c. k. notaryusz Teodor Pareński z substytucyą Stanisława Drozdziewicza w Skawinie.

Skawina, 23 listopada 1882.

L. 5980. (384 1—3)

W sprawie kasy sierocej w Wieliczce przeciw Löblowi Josefsthalowi o zapłacenie 1640 zł. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod Nr. 59 i realności pod Nr. 60 w Hlaśnie położonych w terminach dnia 20 lutego, 27 marca i 20 kwietnia 1883 r. o godz. 10 rano każdym razem. Cenę wywołania stanowi kwota 2074 zł. $88^1/_2$ ct. w. a. Zakład wynosi 207 zł. 48 ct. Resztę warunków przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

C k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 31 grudnia 1882.

L. 5823. (381 1—3)

W dniu 26 lutego 1883, o godź. 10 rano odbędzie się w tutejszym budynku sądowym jako na trzecim terminie licytacyjnym publiczna sprzedaż realności pod Nr 37 w Zaborzu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej Stanisława Noworyty własnej a to nawet poniżej ceny szacunkowej przy zachowaniu z resztą warunków stronom tut. sąd rezelucyą z 2 września 1881 l. 2658 do wiadomości udzielonych.

Cena szacunkowa i wywoławcza 575 zł. w. a. Wadyuum 57 zł. w a.

Kuratorem wierzycieli p. Niemczewski c. k. Notaryusz w Oświęcimie.

Protokół opisanie i oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 5 listopada 1882.

L. 16157. (363)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zrealizowania majątku masy konkursowej Naftalego Frommera odbędzie się dnia 7 marca 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 publiczna sprzedaż wierzytelności do tej masy konkursowej w łącznej kwocie 2891 złr. 47 ct. należących.

Cenę wywołania stanowić będzie nominalna wartość tych pretensyj w sumie 2891 złr. 47 ct. w. a

Nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna zaraz przy licytacyi do rąk komisyi w gotówce złożyć.

Masa konkursowa nie ręczy ani za rzetelność ani za płynność tych pretensyj, i nie ponosi też z powodu tej sprzedaży żadnych kosztów.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu,

Tarnopol, dnia 3 stycznia 1883.

L. 15584. (327)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 150 złr. w a z pn. na rzecz Cirli Epstein odbędzie się dnia 12 marca 1883 w tutejszym sądzie w biurze nr 4. o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realność dłużnika Matiasa Ostapiuku w Tarnopolu pod l. 1768 położonej.

Cena wywołania poniżej której nawet realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 1148 złr. 22 ct w. a.

Wadyum 72 złr. 41 ct. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby później dopiero prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora ad actum p. adw, Dr Delinowskiego.

Tarnopol, dnia 3 stycznia 1883

L. 7141. (306 3—3)

Żywiecki sąd powiatowy ogłasza, że celem wydobycia dłużnej sumy 25 zł. 72 ct. na rzecz Szczepana Hylińskiego odbędzie się w dniach 21 lutego, 28 marca, 2 maja 1883 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk 90 w Sporyszu położonej, Piotra Gawrona własnej.

Cena wywołania 175 zł. wadyum 18 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 22 grudnia 1882.

L. 16975. (246 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 14 lutego 1883 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym tamże odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 14 w Gorlicach położonej, wedle wykazu hip l. 9 na imię Jakóba Majera zaintabulowanej na zaspokojenie należytości skarbowej w kwocie 236 zł. 50 ct. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 172 zł. 50 ct. wadyum 5prc. tejże czyli 9 zł. 63 ct. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice dnia 28 grudnia 1882.

L. 4439 (325 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. Sek. II we Lwowie zawiadamia, że w sprawie Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie przeciw Janowi Buremu i Łukaszowi Podfigurnemu pto 172 zł. 50 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 46 i 12 w Hodowicach położonej, pierwszej Jana Burego, a drugiej Łukasza Podfigurnego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu: 1go lutego, w dniu 1go marca i w dniu 3go kwietnia 1883, w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania realności l. 46 wynosi 885 zł. w. a a wadyum 88 zł. w. a. a realności l 12 wynosi 568 zł. w. a., wadyum zaś 56 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Lwów, 14 czerwca 1882.

L. 21554. (231 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakoba Zimmermana w kwocie 100 zł. w a. z pn. odbędzie się dnia: 13 lutego, dnia 13 marca i dnia 13 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. kons. 9 w Rudce l. wyk. hip. 99 w Rudce położonej, dłużnika Maryanny Judaszowej względnie tejże masy spadkowej własnej.

Cena wzwołania 905 zł. w. a. Wadyum 90 zł. 50 ct. w a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 25 grudnia 1882.

L. 14809 (303 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Icka Ernsta, przeciw Hryciowi Marusiekowi o 50 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 180 w Jasienowie położonej, w trzech terminach a to: dnia 29 stycznia, 5 marca i 16 kwietnia 1883, zawsze o godzinie 10 z rana z tem, że na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową w kwocie 335 zł. w. a. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzednim złożeniem zaliczki do rąk komisarza sądowego w kwocie 33 zł. w. a.

Akta opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyi wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kossów ,2 grudnia 1882.

L 3319 (349 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 340 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności nr. 81 w Hadynkowcach dłużnika Petra Kowalczuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, dnia 24 stycznia 1883, dnia 21 lutego 1883 i dnia 14 marca 1883, o godzinie 9tej rano, która na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej kwotę 1155 złr. w. a wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc , restę warunków, akt oszacowania powziąć można w registraturze sądowej

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 21 lipca 1882.

Podpisany dom handlowy en gros rozsyła do wszystkich miejscowości Austro-Węgier pocztą za pobraniem w pięknych koszykach 5cio kilowych, opakowanych dla ochronienia przed mrozem trawą morską, najprzedniejsze, wybierane i dojrzałe

Pomarańcze

3) do 40 sztuk.

Cytryny

40 do 50 sztuk.

po zł. 1.90 od koszyka.
Cło opłacone i franco.

R. Maiti w Tryeście.

(37 6-10)

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 5 kilo** wolna od portoryum i kosztów opakowania za pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	5	kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . .	5	"	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	5	"	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5	"	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5	"	5 zł. —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	5	"	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5	"	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	5	"	3 zł. 90
Santos doskonała i silna . . .	5	"	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	5	"	3 zł. 25

Herbata w najlepszych gatunkach po ½ kilo od zł. 1 do 6 zł. (7042 15—?)

Starszego lekarza sztab. Dr. G. Schmida.

OLEJ do USZ

(Gehör Oel)

wylecza szybko i gruntownie chroniczną głuchotę, fluksyę i strzykanie w uszach nawet w najzastarzalszych i najuporczywszych wypadkach! Przykry szum w uszach jak niemniej lekką głuchotę usuwa zaraz, jak to potwierdzają setki poświadczeń. — Cena flaszki z opisem używania **2 złr.**

Główny skład i sprzedaż en gros u

Piotra Mikolascha

we Lwowie.

W WIEDNIU „Engel Apotheke am Hof Nr. 6." (7884)

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (1899 45—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp w Galicyi i Bukowinie.**

L. 2475 (401)

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia posady woźnego w Galicyjskiej kasie oszczędności, połączonej z roczną płacą 400 zł., dodatkiem na odzież 50 zł., Dyrekcya galicyjskiej kasy oszczędności ogłasza niniejszem konkurs do dnia 15 lutego 1883.

Lwów, dnia 12 stycznia 1883.

DYREKCYA.

Wina węgierskie

Towar czysto naturalny z winnic własnych, za który gwarantuję, rozsyłam:

WINO piołunkowe ziołowe)	złr.	4.40
" **wyskok** (słodkie) . .	"	4.—
" **czerwone** lub **białe** przednie	"	2.80
" **czerwone** lub **białe** deserowe	"	2.20
ŚLIWOWICA stara	"	3.50

w beczułeczkach na wzór zawierających 4 litry, **wraz z** beczułką franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger, **właściciel winnic**

Werschetz (Południowe Węgry). (7896 16 30)

Fabryka Korków

I. Galicyjska | katalońskich

L. J. Malewski

Lwów,
ul. Dominikańska l. 5.

poleca swą **fabrykę korków** do beczek i butelek, w lepszej jakości od zagranicznych, jakoteż drzewo korkowe i koła do mielenia jagieł. (9 1 12)

założona w r. 1877.

Najnowsze kompozycye

na rok 1883

F. Tymolskiego.

Modlitwa, na pamiątkę 200 let. rocznicy oswobodzenia Wiednia przez krola Jana III . . . 60 ct
Łza, Polonez Cieniom Mickiewicza 50 c.
Do Świtu Mazury . . . 64 ct.
Kumeiu, Lubciu Dumka, Szumka i Kołomyjki . 64 ct
Clotunie Kadryle . . . 70 ct.
Murzynka, polka francuska 45 ct.
Izia Polka szybka . . . 45 ct.

Do nabycia u autora Sykstuska Nr. 13, zaś główny skład tych utworów w księgarni **Gubrynowicza & Schmidta** we Lwowie, plac kapitulny i w **Składzie nut** pod zarządem **K. Wilda, ul. akademicka l. 3.** (99 6—10)

Samowary rossyjkie

W. Adamowicz Brody | W. Adamowicz Brody

Herbata karawanowa

z Moskwy

wyłącznie komisowo w handlu

W. Adamowicza

BRODY

w oryginalnych pakietach, zaopatrzonych plombą i banderolą o 1/1, ½ i ¼ funta w cenie **złr. 2.50, 3.50 i 4.50** za funt, przy 10ciu funtach 11ty gratis. (8638 17 20)

w wielkim wyborze od złr. 15 i wyżej.

Nowo urządzony handel

Płócien i Bielizny

JANA RIEDLA



we LWOWIE

poleca najtaniej

Koszule salonowe,

po złr. 1.75, 2, 2.35, 2.60, 3. 3.50, 4,

KALESONY,

po złr. 1.25, 1.45, 1 80, 2, i 2 20.

Kołnierze, Mankiety, Krawaty, Skarpetki, Pończochy.

Na żądanie szczegółowe cenniki. (8345 4—6)

Przez całą zimę ciągle świeże

Kalafiory

włoskie

w dużych pięknych różach

po 70 do 80 ct. kilo,

duże włoskie **MARONY tyrolskie** (8 3 ?)

po 40 ct. kilo.

Gruszki i Jabłka tyrolskie, WINOGRONA hiszpańskie

Kwiczoły, Kuropatwy, Jarząbki. Bażanty itp.

POLECA HANDEL

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku liczba 42.

Staropolska KAWA

wiejska

mieszanka do kawy

zdrowsza, pożywniejsza i czyściejsza, od wszelkich dotychczas używanych surogatów (cykoryj.)

¼ kila Staropolskiej kawy wiej-skiej **20 ct.** (263 3—?

Główny skład dla Galicyi w handlu

Karola Bałłabana.

Konkurując przez Rzetelność

handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6

poleca Szanown. P. T. publiczności

po dawniejszych cenach:

w szczególności

Kaysow familijnej		Popowych z Moskwy	
czarnej ½ klo.	1.60	Nr. I. funt	2.40
kwiatowej ½ klo.	1 80	Nr. II funt	3.—
Souchong ½klo.	2.—	Nr. III. funt	3.75

Cenniki na żądanie gratis; łaskawe zlecenia uskuteczniam sumiennie odwrotną pocztą. Opakowanie **franco.** (6145 20—12)

Nowe wydawnictwa

Księgarni F. H. RICHTERA H. Altenberga

we Lwowie

W. Pol, Mohort, wydanie illustrowane przez **Juliusza Kossaka,** w pięknej oprawie zastosowanej do dzieła **złr. 15**

Węgierski Kajetan, pisma wierszem i prozą, oprawne w płótno angielskie **złr. 1. 80 ct.**

Wilczyński, Za groszem, opowiadanie przez autora „Kłopotów starego komendanta" **złr. 1. 80 ct.** (419 1=3)



Najnowszy wynalazek
jest aparat do robienia dziurek w płótnie i suknie,
wyrabia na godzinę 60 dziurek.

Najnowsze i poprawne

maszyny do szycia

z gwarancyą 5 lat.

Raty tygodniowe 1 złr.

lub podług umowy.

Pareset maszyn kupionych w innych handlach przysyła P. T. Publiczność do mnie rocznie do zamiany na maszyny praktyczne i poprawne.

Szumne anonsa firm zagranicznych i gromada ajentów, krążących po kraju z tandeckiemi maszynami pod nazwą „Oryginalne", wyłapują **nieostrożnych**, taka maszyna jest prędzej popsuta aniżeli zapłacona, ciężko szyje i **zdrowiu szkodzi.**

Kasy

żelazne

ogniotrwałe, zamki i klucze najnowszej konstrukcyi i patentowane.

Cena 85 zł.

i wyżej.

Zamianę i specyalną naprawę maszyn do szycia wszystkich systemów, eczełenka, części składowe, igły, nici i oliwę do maszyn

poleca

JÓZEF IWANICKI

mechanik i specyalista w hotelu Żorza we Lwowie. (8209 6-52)

Z powodu zwinięcia fabryki!

Tylko 8 złr. 50 ct.

58 sztuk

naczynia stołowego ze srebra Britania

z patent: stemplem fabrycznym.

Słuchajcie, patrzcie i zdumiewajcie się!

Prawdziwie angielski nie do zniszczenia patentowany **serwis** stołowy i **dezertowy** z litego i ciężkiego srebra **„Brittania"**, które się prawie równa **prawdziwemu srebru,** i za którego niezmienny połysk biały **nawet po 25 letnim użytku** udzielam na żądanie **pisemnej gwarancyi.** Garnitur ten kosztował przedtem przeszło **30 złr.** i sprzedaje się obecnie za **czwartą część właściwej wartości.**

Cały garnitur składa się z następujących przedmiotów:

6	sztuk	wyśmienitych nożów stołowych ze srebra „Brittania"			złr.	2.25
6	"	ciężkich widelców	"	"	złr.	1.20
6	"	" łyżek	"	"	złr.	1.20
12	"	" łyżek do kawy	"	"	złr.	1.40
1	"	ciężka chochla do rosołu	"	"	złr.	1.20
1	"	" " mleka	"	"	złr.	—.60
6	"	wybornych tacek pod szklanki	"	"	złr.	1.—
6	"	" nożów dezertowych lub dla dzieci	"	"	złr.	2.—
6	"	ciężkich widelców dezertowych	"	"	złr.	1.—
6	"	najwyborn. podkładek pod noży	"	"	złr.	1.—
2		wyborny widelce i nóż do tranżerowania		"	złr.	1.60
58 sztuk					złr.	14.35

Wszystkie powyższe przedmioty w ilości 58 sztuk zaopatrzone powyższym stemplem fabrycznym kosztują:

tylko złr. 8.50.

Powyższe przedmioty przesyłamy zamawiającym także pojedynczo po cenach wyżej oznaczonych, jednakowoż kto wszystkie 58 sztuk zamawia, otrzymuje takowe zamiast po cenie 14 zł. 35 ct.

wszystkie razem zaś tylko 8 złr. 50 ct.

Proszek do czyszczenia mego srebra „Britania" pudełko 15 ct.

Przestroga

Vszystkie przez inne firmy anonsowane garnitury ze srebra „Britania" **nie są z prawdziwego** srebra „Britania" i w krótkim czasie poczernieją lub pożółknieją.

Takie garnitury mogę dostarczyć p. t. Publiczności o 2 złr. taniej od ceny przez inne firmy żądanej.

Zamówienia wykonują się tylko za poprzedniem przesłaniem należytości lub za pobraniem takowej i wystosowane być mają pod adresem:

Nelken's Brittania-Silber-Fabriks-Hauptdepôt

Wien I., Maria Theresienstrasse Nr. 32.

Komu garnitur nie konweniuje, temu zwracamy bez przeszkody pieniądze, co stanowi dowód rzetelnego postępowania. (8424 12—12)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 13 ...

Papier z c. k. ... fabryki papieru „Schlögl" ...